



DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

TRIUMF ZDROWEGO ROZSADKU

Porozumienie podpisane - strajk studentów zakończony

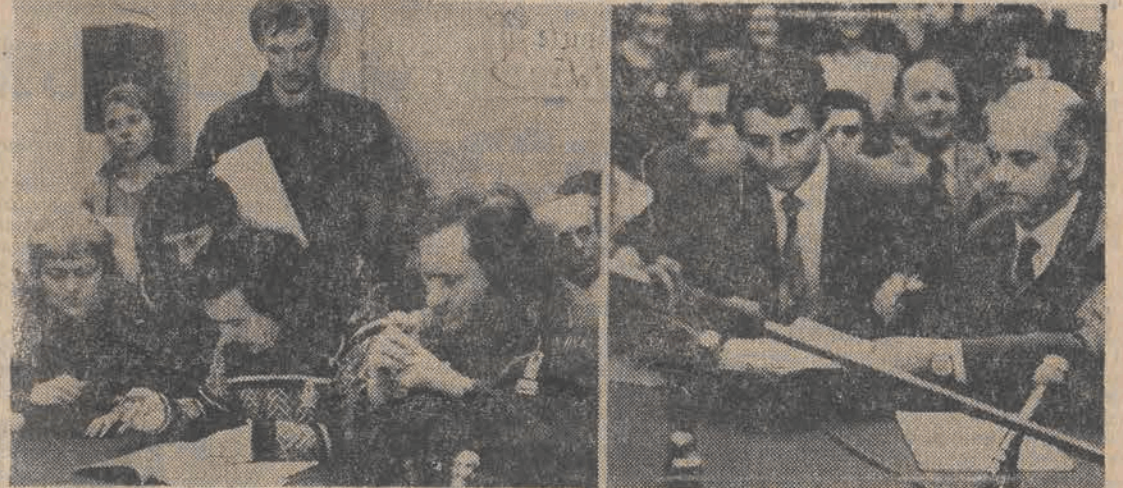
Wczoraj, po 23 dniach strajku okupacyjnego w łódzkich wyższych uczelniach, Międzyuczelniana Komisja Porozumiewawcza podpisała porozumienie z Komisją Międzyresortową, której

przewodził minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki - prof. Janusz Górski. Tym samym najdłuższy akademicki strajk okupacyjny w Polsce został zakończony.

Jak już informowaliśmy, we wtorek przed północą minister J. Górski dokonał rejestracji Niezależnego Zrzeszenia Studentów, co było ostatnim warunkiem osiągnięcia porozumienia w sprawie postulatów młodzieży akademickiej. Wiadomość o tym bardzo szybko dotarła do setek studentów był zupełnie inny, niż w poprzednich dniach negocjacji. Wszyscy z niecierpliwością czekali na uroczystość podpisania wspólnie wypracowanego dokumentu, który wnosł do polskiego szkolnictwa wyższego wiele istotnych, od dawna postulowanych zmian.

legają się brawa. Towarzysza one również uściskom dłoni między członkami MKP a członkami Komisji Międzyresortowej. Rozlega się hymn.

Po podpisaniu głos zabiera przewodniczący MKP - Marek Perlin - skłonił do studentów wszystkich uczelni w kraju, które proklamowały strajki solidarnościowe, o ich zakończeniu.



Protokół porozumienia podpisują członkowie Międzyuczelnianej Komisji Porozumiewawczej i Komisji Międzyresortowej.

Posiedzenie BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

BIURO POLITYCZNE KC PZPR NA WCZORAJSZYM POSIEDZENIU ZAPOZNAŁO SIĘ Z INFORMACJĄ O PRZEBIEGU I WYNIKACH ROZMÓW I SEKRETARZA KC STANISŁAWA KANI W CZŁOSŁOWACI Z SEKRETARZEM GENERALNYM KPCz., PREZIDENTEM CSRS GUSTAVEM HUSAKIEM ORAZ W NIEMIECKIEJ REPUBLICIE DEMOKRATYCZNEJ Z SEKRETARZEM GENERALNYM NSPJ, PRZEWODNICZĄCYM RADY PAŃSTWA NRD - ERICHEM HONECKEREM.

Stwierdzono, że rozmowy te mają doniosłe znaczenie dla rozwoju przyjaźnielskich stosunków z naszymi sąsiadami, dla współdziałania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z Komunistyczną Partią Czechosłowacji i Niemiecką Socjalistyczną Partią Jedności, a także współpracy naszych państw we wszystkich dziedzinach.

Szczególne znaczenie mają - jak podkreślono podczas obrad Biura Politycznego - liczne dowody zrozumienia naszych trudności i przychylności z pomocą ekonomiczną przez CSRS i NRD.

Stwierdzono znaczenie obu wizyt w czasie gdy PZPR przygotowuje się do Nadzwyczajnego IX Zjazdu a KPCz i NSPJ do swoich zjazdów. W wyniku rozmów potwierdzono

no, że bratnie partie PZPR, KPCz i NSPJ wyrażają zdecydowanie wo-

Z UDZIAŁEM W. JARUZELSKIEGO

Narada poświęcona sprawom handlu zagranicznego

Jak informuje rzecznik prasowy rządu - 18 lutego br. odbyła się pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów generała armii Wojciecha Jaruzelskiego narada poświęcona problematyce handlu zagranicznego i bilansu płatniczego państwa. Uczestniczyli w niej kierownicy zainteresowanych resortów, w tym Komisji Planowania przy RM, Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W naradzie wzięli udział prof. dr Stanisław Rączkowski, prof. dr Józef Soddaczak i prof. dr Witold Trampczyński.

Narada poświęcona była tematyce zawartej w dziewiątym punkcie programu rządu przedstawionego w exposé sejmowym prezesa Rady Ministrów. Na naradzie dokonano oceny sytuacji w tym podstawowym dziale gospodarki narodowej. Jest ona bardzo trudna przy czym charakteryzuje ją cały kompleks niezwykle złożonych problemów. Stąd wielka waga aktywizacji eksportu i zwiększania łańcucha wpływów dewizowych. Warunkują one import surowców i materiałów do

le rozwijania wszechstronnej współpracy w duchu socjalistycznego internacjonalizmu, umocnienia braterskiego sojuszu z KPZR i ZSRR celem umocnienia jedności i zwartości wspólnoty socjalistycznej i współdziałania w ramach Układu Warszawskiego i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

(Dalszy ciąg na str. 2)

strajkujących studentów i stało się jasne, że zawarcie porozumienia oraz zakończenie strajku jest już kwestią najbliższych godzin. Wczoraj w godzinach popołudniowych przybyła ponownie do Łodzi Komisja Międzyresortowa. O godz. 16.30 jej członkowie wkroczyli do auli Uniwersytetu Łódzkiego przy al. Kościuszki 65, gdzie od miesiąca toczyły się trudne rozmowy z reprezentacją młodzieży. Tym razem nastroj wśród zgromadzonych tu

Członkowie obu komisji zajmują przygotowane dla nich miejsca. Od czytania zostaje pełny tekst porozumienia (opublikuje go już wkrótce centralna prasa studencka) której młodzież przyjmuje długimi gorącymi brawami. Uczestniczący w negocjacjach przedstawiciele młodzieży i resortu składają pod dokumentem swe podpisy. Znowo

Podnosi on znaczenie osiągniętego porozumienia dla całego polskiego szkolnictwa wyższego, a następnie dziękuje doradcom i wszystkim tym, którzy w czasie strajku udzielali pomocy i wsparcia studentom. Dziękuję swoim kolegom za utrzymanie porządku i dyscypliny. Apeluję też do studentów wszystkich uczelni w kraju, które proklamowały strajki solidarnościowe, o ich zakończeniu.

M. Perliniński odczytuje także oświadczenie Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność" (Dalszy ciąg na str. 2)

Spotkanie S. Gucwy z rolnikami

W środę w gmachu Sejmu prezes NK ZSL, marszałek Sejmu Stanisław Gucwa spotkał się z ok. 100-osobową grupą rolników i działaczy samorządu rolniczego poświęconie ono było omówieniu realizacji wniosków zgłoszonych przez samorząd w toku trwającej kampanii sprawozdawczo-wyborczej w organizacji kółkowej oraz zasięgnięciu opinii samorządu w sprawach dotyczących rozwiązywania kolejnych problemów związanych z rozwojem rolnictwa, gospodarki żywnościowej oraz poprawy warunków socjalno-bytowych ludności wiejskiej. (PAP)

Dalsze zgłoszenia do Federacji Konsumentów

Wkrótce zebranie organizacyjne

W dniach 28 stycznia i 5 lutego zamieszciliśmy na naszych łamach apel do Czytelników o poparcie inicjatywy „Życia Gospodarczego” zmierzającej do powołania Federacji Konsumentów, której zadaniem byłoby chronienie społeczeństwa przed nieuczciwością wytwórców różnych dóbr materialnych, których odbiorcami jesteśmy wszyscy.

Na nasz apel o zgłaszanie swego akcesu o przystąpieniu do Fe-

deracji napłynęło dużo listów zarówno od osób prywatnych, jak instytucji i organizacji społecznych. Sa też zespoły złożone z ludzi nauki, którzy pragną swą wiedzę i doświadczeniem służyć sprawie ochrony interesów konsumentów. W najbliższym czasie opublikujemy wiadomość o pierwszym, organizacyjnym zebraniu wszystkich zgłoszonych osób i przedstawicieli zespołów, które poświęcone będzie wyłonieniu komitetu założycielskiego. Komitet ten natychmiast przystąpi do opracowania programu działania Federacji.

Jednocześnie przypominamy, że oczekujemy dalszych zgłoszeń zarówno indywidualnych, jak i zespołowych. Oczekujemy też akcesu o przystąpieniu do Federacji ze strony organizacji związkowych, kół gospodów wiejskich, komitetów blokowych, komitetów sklepowych i organizacji społecznych, szkół i różnych grup ludzi dobrej woli. Nasz adres: Redakcja „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, ul. Piotrkowska 96 („Federacja Konsumentów”).

Kronika zmian

Prezes Rady Ministrów powołał gen. bryg. dr Michała Janiszewskiego na stanowisko szefa Urzędu Rady Ministrów.

Mgr Stanisław Marciniowski pełnił będzie funkcję zastępcy szefa Urzędu Rady Ministrów.

(PAP)

Usługi i drobna wytwórczość czekają również na reformę

Sejmowa Komisja Handlu Wewnętrznego, Drobnej Wytwórczości i Usług rozpatrzyła projekt podstawowych założeń reformy gospodarczej, ze szczególnym uwzględnieniem rynku i eksportu. Niezwykle ważnym elementem reformy jest stworzenie warunków do tworzenia równowagi rynkowej. Będzie to jednak możliwe jedynie przy dokonaniu zasadniczej przebudowy struktury cen i dochodów ludności. Należy więc przywrócić zarówno cenom, jak i płacy właściwą rangę.

W poselskiej dyskusji, a także w wypowiedziach przedstawicieli resortów podkreślano, że zbyt mało doceniana jest w tezach reformy sfera usług i drobnej wytwórczości.

Chodzi zwłaszcza o utrzymanie jednolitej struktury organizacyjnych, zarówno w dużych fabrykach, jak i małych zakładach. Nie może być mowy w tej sferze gospodarki o powstaniu systemów organizacyjnych i gospodarczych obowiązujących w wielkim przemyśle.

Zwracano także uwagę na pilną potrzebę uregulowania spraw cen usług, wysokości marż handlowych oraz struktury organizacji handlowych stwarzających dla wzbogacenia dostaw i większej elastyczności funkcjonowania poszczególnych przedsiębiorstw.

(PAP)

FILIPINY

Drugi dzień wizyty papieża

Sroda była drugim dniem pobytu papieża Jana Pawła II na Filipinach. W godzinach rannych Jan Paweł II spotkał się z młodzieżą manilską na stadionie najstarsze uczelnie katolickiej Azji, założonego przed 370 laty przez misjonarzy dominikańskich Uniwersytetu Świętego Tomasza. Zwracając się do młodych słuchaczy powiedział m. in., że przedmiotem ich troski powinny być nie tylko kwestie moralne, ale też los ich kraju, przyszłość ich pokolenia oraz bezpieczeństwo pokoleń następnych. Nie ulega wątpliwości - powiedział - że moście i oragnieście stawić czoła temu wyzwaniu. Podobnie jak w czasie poprzednich podróży Jana Pawła II spotkanie papieskie z młodzieżą przedłużyło się poza ustalone ramy czasowe.

Po spotkaniu z młodzieżą Jan Paweł II udał się do dzielnicy biedoty manilskiej - Tondo, odwiedził tam zwracając się do wier-

nych w miejscowym języku, że obecnie wiele srodowisk jest już przejętych ich losami. A przypominając wizytę złożoną w Tondo przez Pawła VI przed dziesięciu laty stwierdził że jego poprzednik otworzył drogę do reform na rzecz tutejszej biedoty.

Uroczysta - pierwsza tego rodzaju poza Rzymem - ceremonia beatyfikacji 16 męczenników, wśród nich Filipinczyka Loreuzo Luiza była kulminacyjnym punktem drugiego dnia papieskiej wizyty na Filipinach. Uroczystość odbyła się w wielkim parku Rizal na wybrzeżu Pacyfiku na którym przed ponad 500 laty wylądował Magellan. Tutaj też celebrowana była w roku 1911 pierwsza msza. Nabożeństwo z okazji beatyfikacji 16 męczenników którzy zmarli na torturach w XVII wieku, koncelebrowało razem z papieżem około 120 biskupów. Ogromna większość stanowiili biskupi azjatyccy. W ceremonii uczestniczyło kilkadziesiąt tysięcy ludzi.



W chwili po podpisaniu... Przedstawiciel studentów pokazuje kolegom tekst porozumienia. Fot. A. Wach

Porozumienie gdańskie zawiera postulat wprowadzenia płatnego przez okres 3 lat urlopu na wychowanie dziecka. Ten postulat miał być realizowany stopniowo, począwszy od pierwszego półrocza br. Ustalono wówczas, że do końca ub. roku zostanie dokonana - w porozumieniu ze związkami zawodowymi - analiza możliwości gospodarki i określone będą zasady wypłacania zasiłków w którym świadczenia podobne ustalenia przyjęto w Szczecinie. Propozycje w tej sprawie zostały opracowane w Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych

byby wypłacany przez rok od zakończenia pełnopłatnego urlopu macierzyńskiego. W przypadku wychowania bliźniąt lub więcej dzieci urodzonych przy jednym porodzie a także dziecka kalekiego proponuje się przedłużenie okresu wypłacania zasiłku aż do ukończenia przez dzieci 3 lat. Wysokość zasiłku w tym wariantcie miałaby wynosić dla pierwszej grupy dochodowej 1500 zł, dla drugiej 1000 zł i dla trzeciej - 600 zł miesięcznie.

Wariant drugi polega na skróceniu okresu wypłacania zasiłku i podniesieniu jego wysokości. Zasiłek przysługiwałby tylko do cza-

budowa żłobków, rodzice zyskają wreszcie możliwość swobodnego decydowania o sposobie opieki nad małym dzieckiem. O projekcie etapowego rozwiązywania problemu zasiłków wychowawczych zdecydowały jednak możliwości ekonomiczne państwa, konieczność przeznaczenia znacznych środków na inne równoległe realizowane decyzje społeczne, zwłaszcza na podwyżkę emerytur i rent oraz zasiłków rodzinnych.

Głównym jednak argumentem przemawiającym w opinii autorów projektu przeciw natychmiastowe-

PROPOZYCJE ROZWIĄZAŃ

Zasiłki wychowawcze

Ostatnio rozpatrywała je Sejmowa Komisja Pracy i Spraw Socjalnych a miesiąc wcześniej zostały one przesłane związkom zawodowym do konsultacji. Projekt ten jest również przedmiotem dyskusji w ruchu kobiecym.

Oto główne kierunki projektowanych rozwiązań, które resort pracy proponuje wprowadzać w życie etapowo, począwszy od czerwca br.

Wysokość zasiłku wychowawczego zależałaby nie od zarobków pracownicy, lecz od miesięcznego dochodu na osobę w rodzinie. Proponuje się wprowadzić trzy grupy dochodowe: do 2000 zł, od 2000 do 2500 zł oraz od 2500 do 3500 zł. Przy dochodach przekraczających 3500 zł na osobę zasiłek nie przysługiwałby.

Pod dyskusję zostały poddane dwa warianty rozwiązań dotyczących kwot zasiłku i okresu ich wypłacania.

W pierwszym wariantcie zasiłek

u ukończenia przez dziecko jednego roku życia; kwota tego świadczenia wynosiłaby w pierwszej grupie dochodowej 2000 zł, w drugiej - 1400 zł i w trzeciej - 800 zł.

Wprowadzenie dalszych etapów następowaloby w zależności od możliwości gospodarki oraz po ocenie funkcjonowania rozwiązań wybranych w etapie pierwszym. Resort nie zaproponował tu na razie żadnych konkretnych rozwiązań. W jego opinii, należałoby jednak w dalszych etapach rozważyć podwyżkę stawek zasiłków i wydłużenie okresu w którym świadczenia te przysługiwały. W dalszej przyszłości rysowałaby się perspektywa uzależnienia wysokości zasiłków oraz granic dochodów decydujących o ich kwotach - od rosnących płac i kosztów utrzymania.

Wprowadzenie zasiłków wychowawczych - to decyzja długo oczekiwana i ze wszech miar korzystna ze społecznego punktu widzenia.

mu wprowadzaniu zasiłków wychowawczych na okres całego 3-letniego urlopu jest obawa przed perturbacjami na rynku pracy, jakie mogłoby spowodować masowe odejście młodych pracowników na urlopy opiekuńcze. Obecnie z urlopu takich korzysta ok. 450 tys. kobiet. Po wprowadzeniu zasiłku będzie ich z pewnością więcej. Szczytuje się, że w zależności od okresu wypłacania zasiłku wychowawczego oraz jego wysokości liczba kobiet, które przerwały pracę, będzie się wahała w granicach od 600 tys. do 1,2 mln. Tak duża wytrwa kadrowa może się szczególnie odbić na funkcjonowaniu działów „kobięcych”, które decydują o zaspokajaniu potrzeb społecznych. Chodzi tu na przykład o przemysł lekki, spożywczy, oświatę, handel, służbę zdrowia. Etapowo wprowadzenie zasiłków zapewniła roczną rotację pracownic korzystających z urlopow opiekuńczych, co

CO DZIEŃ CONIESIE

W 50 dniu roku słońce weszło o godz. 6.44, zajdzie zaś o 16.57.

Imieniny obchodzą:

Arnold, Konrad

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie duże, okresami opady śniegu. Temperatura maksymalna w dzień około minus 3 st., w nocy, do minus 6 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich. Ciśnienie o godzinie 19 wyniosło 997,7 hPa (748,4 mm).

Ważniejsze rocznice

- 1473 - Ur. M. Kopernik, astronom.
- 1851 - Ur. K. Prószyński, działacz oświatowy.
- 1947 - Uchwalenie przez Sejm „Małej Konstytucji”.
- 1831 - Bitwa pod Wawrem w czasie powstania listopadowego.
- 1846 - Wybuch powstania chłopskiego w Galicji.
- 1911 - Ur. L. Sosnowski, fizyk.
- 1951 - Zm. A. Gide, francuski pisarz.

Tako sobie myśl

Trzeba być przygotowanym na jedno i na drugie.

Uśmiechnij się



- Oczywiście, że cie kocham - to mój obowiązek, jako twojego męża!

POSIEDZENIE

Biura Politycznego KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)
Rozmowy z Gustawem Husakiem i Erichem Honeckerem potwierdziły wole bliskiego współdziałania w urzeczywistnianiu polityki odprężenia, pokoju i rozbrojenia. Wyrażono potrzebę przeciwstawiania się próbom wzniecania napięć, zaostreń stosunków międzynarodowych, zwiększenia zbrojeń oraz ingerencji ze strony imperializmu w wewnętrzne sprawy państw socjalistycznych, widoczne ostatnio zwłaszcza w odniesieniu do Polski. Podkreślono zgodność, że istnieje konieczność zdecydowanego przeciwdziałania wszelkim próbom osłabienia sojuszy krajów wspólnoty socjalistycznej.

KPCZ i NSPJ są żywotnie zainteresowane stabilizacją sytuacji w Polsce, utrwaleniem socjalistycznej drogi naszego rozwoju oraz umocnieniem kierowniczej roli PZPR w życiu kraju.

Biuro Polityczne aprobuje w pełni wyniki rozmów i zaleca stosowanie w praktyce potwierdzonych dążeń, kierunków działania i przyjętych ustaleń.

Biuro Polityczne rozpatrzyło plan najważniejszych przedsięwzięć, wynikających z uchwały VIII Plenum Komitetu Centralnego.

Wyrażając pełną akceptację dla programu przedstawionego w expo-

se sejmowym przez premiera Wojciecha Jastrzębskiego, Biuro Polityczne zalecało by cała partia, wszystkie instancje i organizacje w sposób aktywny wspierały działania rządu w porządkowaniu gospodarki narodowej, w normalizowaniu sytuacji społeczno-gospodarczej kraju.

Biuro Polityczne podkreśliło, że wszelkie podejmowane przez partię działania powinny służyć umocnieniu linii VI, VII i VIII Plenum, a więc linii porozumienia społecznego i rozwoju socjalistycznej demokracji, przywracania zaufania do władzy i sprawowania jej dla dobra wszystkich obywateli Polski (PAP)

Orzeczenie w sprawie pracowników szpitala MSW

Wczoraj Terenowa Komisja do spraw Pracy dla dzielnicy Bałuty rozpatrzyła odwołanie pięciu pracowników szpitala MSW, którzy otrzymali wypowiedzenia pracy. Odwołania złożyli: Sławomir Plesza — brygadzieta konserwator urządzeń klimatyzacyjnych i chłodniczych, zatrudniony od 2 maja 1977 roku, Piotr Karge — brygadzieta elektryczny, zatrudniony od 15 marca 1980 r., Tadeusz Sypulski — elektryk, zatrudniony od 8 lipca 1976 r., Maria Świętecka — elektryk, pracująca w szpitalu od 1 września 1976 r. oraz Eugeniusz Kobylecki, pracujący od maja 1980 roku.

Na rozprawie nie zgłoszili się przedstawiciele pracodawcy, przeto po zasięgnięciu informacji w dyrekcji szpitala i po upewnieniu się, że zawiadomienie o rozprawie do niej dotarło, przewodniczący zespołu — sędzia Grzegorz Szkudlarek

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lutego 1981 roku zmarł, przeżywszy lat 30

S. + P.
WITOLD KEDZIERSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lutego br. o godz. 15 na cmentarzu św. Rocha — Radogoszcz, o czym zawiadamiają

ZONA, CÓRKA, RODZICE I POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Premier spotkał się z ambasadorami Francji i USA

Wczoraj prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jastrzębski przyjął ambasadora Republiki Francuskiej Jacques Dupuy. W spotkaniu uczestniczył minister spraw zagranicznych PRL Józef Czyrek.

Wczoraj także prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jastrzębski przyjął ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki Francis J. Meehana.

W spotkaniu uczestniczył minister spraw zagranicznych PRL Józef Czyrek.

Samodzielności trzeba się nauczyć

Do tej pory przy podejmowaniu decyzji często kierowaliśmy się cudzymi racjami. Nieraz było ich aż nadto wiele. Teraz kierując przedsiębiorstwem — musimy liczyć na siebie. Nie można też umiejętności posiadać z dnia na dzień. Więc się uczymy — zarząd przedsiębiorstwa i cała załoga. Posiadane informacje o tegorocznych zadaniach przekazaliśmy załozce, więc gdy wybierze radę robotniczą, na pewno nie zdecydujemy o wariantach najlepszych.

Dyrektor Łódzkiej Fabryki Koronek „Fako” — Janina Kalinowska, wierzy w swoją załogę. „Wskazniki wskaźnikami — mówi dalej — ale najważniejsze jest to, żebyśmy mieli z czego robić firanki, na które czekają klienci w kraju i za granicą. Robimy ich rocznie ok. 24,5 mln metrów (w tym 70 proc. to rynek wraz z kooperantami, którzy naszych dodatków potrzebują do wykańczania wyrobów eksportowych). Czekają nas, jak i innych, wiele decyzji, które narzuci samo życie. Jedno jest pewne: nie można liczyć na łatwinę, bo to, co dla nas opłacalne, na pewno nie zapewniłoby rynekowi rentowności.

Teraz najważniejsza sprawa jest ustabilizowanie produkcji. Chyba mamy już za sobą pokonanie pierwszej tegorocznej bariery, to jest odrobienie zaległości stycznia, kiedy zabrakło nam do stycznia 40 tys. metrów firanek. Bardzo nam wszystkim w „Fako” zależy na tym, żeby i nasza cegielnia była widoczna w porządkowaniu problemów zaopatrzenia i życia codziennego kraju.

Wystąpienie ministra nagradzają brawa, bo umiarkowanie których W. Walczak w imieniu MKP ogłasza zakończenie strajku okupacyjnego studentów wyższych uczelni Łodzi.

Podpisane wczoraj porozumienie obowiązuje we wszystkich wyższych uczelniach Polski nadzorowanych przez ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki a jego tekst rozszlany zostanie niezwłocznie w Dzienniku Urzędowym MNSzWIT

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lutego 1981 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 62, nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

S. + P.
JERZY MURZYŃSKI
TOWARZYSZ SZTUKI DRAKARSKIEJ

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lutego br. o godz. 13.30 w kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Szczecińskiej.

ZONA, CÓRKA, ZIĘĆ I WNUKI

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Rozmowy w Rzeszowie

18 bm. kontynuowane były w Rzeszowie rozmowy pomiędzy komisją rządową z wiceministrem rolnictwa, Andrzejem Kacalą a przedstawicielami rolników i NSZZ „Solidarność”. W rezultacie osiągnięto istotny postęp w rozwiązaniu spraw zawartych w postulatach, które są związane z całokształtem zagadnień rolnictwa i społeczności wiejskiej. Przewiduje się, że w najbliższym czasie podpisane zostanie porozumienie na ten temat, zarówno w Rzeszowie jak i Ustrzykach Dolnych.

Atmosfera rozmów — jak oświadczył przebywający w Rzeszowie Lech Wałęsa — napawa nadzieją na szybkie osiągnięcie ostatecznych porozumień.

W dniu 17 lutego 1981 r. zmarła, przeżywszy lat 74

S. + P.
ELEONORA ZBROSZCZYK

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

CÓRKA, ZIĘĆ I WNUKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lutego br. o godz. 14.30 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 lutego 1981 r. zmarł nagle, w wieku 45 lat, nasz najdroższy Mąż, Tata, Syn, Brat i Zięć

S. + P.
ELIGIUSZ BITDORF

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 20 stycznia br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA, RODZICE, SIOSTRA Z BRATEM, TEŚCIEWIE I NAJBLIŻSZA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Drogiemu Koleźce

DR
JANOWI WASIAKOWI

wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

ZONY
BARBARY WASIAK

składają:

KOLEŻANKI i KOLEŻY z INSTYTUTU CHEMII ORGANICZNEJ POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

W dniu 13 lutego 1981 r. zmarł

LESŁAW TADEUSZ TARCZYŃSKI
syn ALEKSANDRA

urodzony 17 maja 1921 r., uczestnik Powstania Warszawskiego ODB 3 „Kedyw”, odznaczony Krzyżem Orderu Virtuti Militari, 3-krotnie Krzyżem Walecznych i innymi odznaczeniami bojowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lutego br. o godz. 15 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają

ZONA i CÓRKA

Rodzinnie, Ks. Adamowi Pakurze, Przyjaciółkom, Współpracownikom z Gminnego Ośrodka Zdrowia w Andrzejowie Sasiadom oraz wszystkim którzy pomogli nam w najcięższych chwilach i w dniu 5 lutego 1981 r. pożegnali w ostatniej drodze Zmarłego, naszego najukochańszego Męża i Ojca

S. + P.
JERZEGO WAĆLAWA PRZYŁUSKIEGO

z całego serca dziękują

ZONA i DZIECI

Msze żałobne zostaną odprawione w kościele farnym w Brzezinach, w dniach 24 lutego br. o godz. 7 i 7 kwietnia br. o godz. 18.

DR
CEZAREMU JĘDRZEJEWSKIEMU

wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

WSPÓLPRACOWNICY z 34 PRZYCHODNI REJONOWEJ

Drogiemu Koleźce

DR
JANOWI WASIAKOWI

wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

ZONY
BARBARY WASIAK

składają:

KOLEŻANKI i KOLEŻY z INSTYTUTU CHEMII ORGANICZNEJ POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

W dniu 13 lutego 1981 r. zmarł

LESŁAW TADEUSZ TARCZYŃSKI
syn ALEKSANDRA

urodzony 17 maja 1921 r., uczestnik Powstania Warszawskiego ODB 3 „Kedyw”, odznaczony Krzyżem Orderu Virtuti Militari, 3-krotnie Krzyżem Walecznych i innymi odznaczeniami bojowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lutego br. o godz. 15 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają

ZONA i CÓRKA

Rodzinnie, Ks. Adamowi Pakurze, Przyjaciółkom, Współpracownikom z Gminnego Ośrodka Zdrowia w Andrzejowie Sasiadom oraz wszystkim którzy pomogli nam w najcięższych chwilach i w dniu 5 lutego 1981 r. pożegnali w ostatniej drodze Zmarłego, naszego najukochańszego Męża i Ojca

S. + P.
JERZEGO WAĆLAWA PRZYŁUSKIEGO

z całego serca dziękują

ZONA i DZIECI

Msze żałobne zostaną odprawione w kościele farnym w Brzezinach, w dniach 24 lutego br. o godz. 7 i 7 kwietnia br. o godz. 18.

Drogiemu Koleźce

DR
JANOWI WASIAKOWI

wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

ZONY
BARBARY WASIAK

składają:

KOLEŻANKI i KOLEŻY z INSTYTUTU CHEMII ORGANICZNEJ POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

W dniu 13 lutego 1981 r. zmarł

LESŁAW TADEUSZ TARCZYŃSKI
syn ALEKSANDRA

urodzony 17 maja 1921 r., uczestnik Powstania Warszawskiego ODB 3 „Kedyw”, odznaczony Krzyżem Orderu Virtuti Militari, 3-krotnie Krzyżem Walecznych i innymi odznaczeniami bojowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lutego br. o godz. 15 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają

ZONA i CÓRKA

Rodzinnie, Ks. Adamowi Pakurze, Przyjaciółkom, Współpracownikom z Gminnego Ośrodka Zdrowia w Andrzejowie Sasiadom oraz wszystkim którzy pomogli nam w najcięższych chwilach i w dniu 5 lutego 1981 r. pożegnali w ostatniej drodze Zmarłego, naszego najukochańszego Męża i Ojca

S. + P.
JERZEGO WAĆLAWA PRZYŁUSKIEGO

z całego serca dziękują

ZONA i DZIECI

Msze żałobne zostaną odprawione w kościele farnym w Brzezinach, w dniach 24 lutego br. o godz. 7 i 7 kwietnia br. o godz. 18.

Samodzielności trzeba się nauczyć

Do tej pory przy podejmowaniu decyzji często kierowaliśmy się cudzymi racjami. Nieraz było ich aż nadto wiele. Teraz kierując przedsiębiorstwem — musimy liczyć na siebie. Nie można też umiejętności posiadać z dnia na dzień. Więc się uczymy — zarząd przedsiębiorstwa i cała załoga. Posiadane informacje o tegorocznych zadaniach przekazaliśmy załozce, więc gdy wybierze radę robotniczą, na pewno nie zdecydujemy o wariantach najlepszych.

Dyrektor Łódzkiej Fabryki Koronek „Fako” — Janina Kalinowska, wierzy w swoją załogę. „Wskazniki wskaźnikami — mówi dalej — ale najważniejsze jest to, żebyśmy mieli z czego robić firanki, na które czekają klienci w kraju i za granicą. Robimy ich rocznie ok. 24,5 mln metrów (w tym 70 proc. to rynek wraz z kooperantami, którzy naszych dodatków potrzebują do wykańczania wyrobów eksportowych). Czekają nas, jak i innych, wiele decyzji, które narzuci samo życie. Jedno jest pewne: nie można liczyć na łatwinę, bo to, co dla nas opłacalne, na pewno nie zapewniłoby rynekowi rentowności.

Teraz najważniejsza sprawa jest ustabilizowanie produkcji. Chyba mamy już za sobą pokonanie pierwszej tegorocznej bariery, to jest odrobienie zaległości stycznia, kiedy zabrakło nam do stycznia 40 tys. metrów firanek. Bardzo nam wszystkim w „Fako” zależy na tym, żeby i nasza cegielnia była widoczna w porządkowaniu problemów zaopatrzenia i życia codziennego kraju.

Wystąpienie ministra nagradzają brawa, bo umiarkowanie których W. Walczak w imieniu MKP ogłasza zakończenie strajku okupacyjnego studentów wyższych uczelni Łodzi.

Podpisane wczoraj porozumienie obowiązuje we wszystkich wyższych uczelniach Polski nadzorowanych przez ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki a jego tekst rozszlany zostanie niezwłocznie w Dzienniku Urzędowym MNSzWIT

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lutego 1981 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 62, nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

S. + P.
JERZY MURZYŃSKI
TOWARZYSZ SZTUKI DRAKARSKIEJ

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lutego br. o godz. 13.30 w kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Szczecińskiej.

ZONA, CÓRKA, ZIĘĆ I WNUKI

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W „Famidzie” — Fabryce Igieł Dzwierskich, zadania tegoroczne ustawiono bardzo ostrożnie, bo o 2 proc. wyżej niż w 1980 r. Produkcje wartości około 310 mln zł załoga wykona jednak przy tym samym stanie zatrudnienia i w krótszym wymiarze czasu. Trzeba więc liczyć wyłącznie na własną wydajność.

„Famid”, to jeden z producentów zaplecza technicznego MPL. Dostawca części zamiennych — igieł dzwierskich, płaszczek, lamelek. Ilości, zdawałoby się, obryzmy — a jednak dyrektor ekonomiczny Ryszard Szafranski stwierdza wprost: — Pokrywamy 40 proc. potrzeb resortu, w którym jesteśmy jedynym producentem tych

Wysokość funduszu nagród za 1980 rok w tych zakładach wynosi 3 proc. funduszu plac. W latach następnych zakładowy fundusz nagród będzie się co roku powiększał o 1,1 proc., aż do osiągnięcia 8,5 proc. funduszu plac. Oznacza to możliwość wypłacenia każdemu pracownikowi — oczywiście nienagannie — wywiązując się z obowiązków — coraz wyższych nagród rocznych, aż do faktycznej, pełnej „trzynastki”, tj. przeciętnej miesięcznego wynagrodzenia.

Ta sama uchwała Rady Ministrów wprowadza zakładowy fundusz nagród w jednostkach organizacji społecznych, prowadzących działalność gospodarczą, a także w oddziałach konserwacyjno-rentowych Zarządu Odrzańskiej Drogi Wodnej we Wrocławiu oraz w Zarządzie Inwestycji Żegluga Śródlądowej w Krakowie.

NSZZ „Solidarność” — MKZ Ziemi Łódzkiej informuje, że najbliższe zebranie delegatów odbędzie się w piątek, 20 lutego, o godz. 17 w świetlicy „Stomilu”, ul. Wersalska 47/75.

W dniu 17 lutego 1981 r. zmarła, przeżywszy lat 74

S. + P.
ELEONORA ZBROSZCZYK

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

CÓRKA, ZIĘĆ I WNUKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lutego br. o godz. 14.30 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 lutego 1981 r. zmarł nagle, w wieku 45 lat, nasz najdroższy Mąż, Tata, Syn, Brat i Zięć

S. + P.
ELIGIUSZ BITDORF

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 20 stycznia br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA, RODZICE, SIOSTRA Z BRATEM, TEŚCIEWIE I NAJBLIŻSZA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Drogiemu Koleźce

DR
JANOWI WASIAKOWI

wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

ZONY
BARBARY WASIAK

składają:

KOLEŻANKI i KOLEŻY z INSTYTUTU CHEMII ORGANICZNEJ POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

W dniu 13 lutego 1981 r. zmarł

LESŁAW TADEUSZ TARCZYŃSKI
syn ALEKSANDRA

urodzony 17 maja 1921 r., uczestnik Powstania Warszawskiego ODB 3 „Kedyw”, odznaczony Krzyżem Orderu Virtuti Militari, 3-krotnie Krzyżem Walecznych i innymi odznaczeniami bojowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lutego br. o godz. 15 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają

ZONA i CÓRKA

Rodzinnie, Ks. Adamowi Pakurze, Przyjaciółkom, Współpracownikom z Gminnego Ośrodka Zdrowia w Andrzejowie Sasiadom oraz wszystkim którzy pomogli nam w najcięższych chwilach i w dniu 5 lutego 1981 r. pożegnali w ostatniej drodze Zmarłego, naszego najukochańszego Męża i Ojca

S. + P.
JERZEGO WAĆLAWA PRZYŁUSKIEGO

z całego serca dziękują

ZONA i DZIECI

W „Famidzie” — Fabryce Igieł Dzwierskich, zadania tegoroczne ustawiono bardzo ostrożnie, bo o 2 proc. wyżej niż w 1980 r. Produkcje wartości około 310 mln zł załoga wykona jednak przy tym samym stanie zatrudnienia i w krótszym wymiarze czasu. Trzeba więc liczyć wyłącznie na własną wydajność.

„Famid”, to jeden z producentów zaplecza technicznego MPL. Dostawca części zamiennych — igieł dzwierskich, płaszczek, lamelek. Ilości, zdawałoby się, obryzmy — a jednak dyrektor ekonomiczny Ryszard Szafranski stwierdza wprost: — Pokrywamy 40 proc. potrzeb resortu, w którym jesteśmy jedynym producentem tych

Wysokość funduszu nagród za 1980 rok w tych zakładach wynosi 3 proc. funduszu plac. W latach następnych zakładowy fundusz nagród będzie się co roku powiększał o 1,1 proc., aż do osiągnięcia 8,5 proc. funduszu plac. Oznacza to możliwość wypłacenia każdemu pracownikowi — oczywiście nienagannie — wywiązując się z obowiązków — coraz wyższych nagród rocznych, aż do faktycznej, pełnej „trzynastki”, tj. przeciętnej miesięcznego wynagrodzenia.

Ta sama uchwała Rady Ministrów wprowadza zakładowy fundusz nagród w jednostkach organizacji społecznych, prowadzących działalność gospodarczą, a także w oddziałach konserwacyjno-rentowych Zarządu Odrzańskiej Drogi Wodnej we Wrocławiu oraz w Zarządzie Inwestycji Żegluga Śródlądowej w Krakowie.

NSZZ „Solidarność” — MKZ Ziemi Łódzkiej informuje, że najbliższe zebranie delegatów odbędzie się w piątek, 20 lutego, o godz. 17 w świetlicy „Stomilu”, ul. Wersalska 47/75.

W dniu 17 lutego 1981 r. zmarła, przeżywszy lat 74

S. + P.
ELEONORA ZBROSZCZYK

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

CÓRKA, ZIĘĆ I WNUKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lutego br. o godz. 14.30 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 lutego 1981 r. zmarł nagle, w wieku 45 lat, nasz najdroższy Mąż, Tata, Syn, Brat i Zięć

S. + P.
ELIGIUSZ BITDORF

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 20 stycznia br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA, RODZICE, SIOSTRA Z BRATEM, TEŚCIEWIE I NAJBLIŻSZA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Drogiemu Koleźce

DR
JANOWI WASIAKOWI

wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

ZONY
BARBARY WASIAK

składają:

KOLEŻANKI i KOLEŻY z INSTYTUTU CHEMII ORGANICZNEJ POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

W dniu 13 lutego 1981 r. zmarł

LESŁAW TADEUSZ TARCZYŃSKI
syn ALEKSANDRA

urodzony 17 maja 1921 r., uczestnik Powstania Warszawskiego ODB 3 „Kedyw”, odznaczony Krzyżem Orderu Virtuti Militari, 3-krotnie Krzyżem Walecznych i innymi odznaczeniami bojowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lutego br. o godz. 15 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają

ZONA i CÓRKA

Rodzinnie, Ks. Adamowi Pakurze, Przyjaciółkom, Współpracownikom z Gminnego Ośrodka Zdrowia w Andrzejowie Sasiadom oraz wszystkim którzy pomogli nam w najcięższych chwilach i w dniu 5 lutego 1981 r. pożegnali w ostatniej drodze Zmarłego, naszego najukochańszego Męża i Ojca

S. + P.
JERZEGO WAĆLAWA PRZYŁUSKIEGO

z całego serca dziękują

ZONA i DZIECI

Lódzkie przedsiębiorstwa budowlane są na etapie — jak to się ładnie nazywa — konstruowania planu rocznego. Ponieważ produkcja naszych przedsiębiorstw to w zasadzie prawie tylko „mieszkańców”, powinniśmy niebawem wiedzieć ile rodzin może mieć nadzieję na nowe mieszkanie w roku bieżącym. Piszę: nadzieję, bo plan to przede wszystkim dobre chęci, które trzeba — i to nie jest takie proste — przełożyć na język konkretnej ilości mieszkań wykończonych i przez spółdzielczość przejętych. Po raz pierwszy plany nie są narzucone ogólnie. Decydują o nich kolektywy w przedsiębiorstwach w miarę swoich możliwości. Plany się aktualnie „zamyka”.

W Łódzkim Kombinacie Budowlanym „Północ” kolektyw przymierza się do 90 tys. metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej. Licząc, że jedno mieszkanie przeciętnie osiąga 50 m kw., będziemy tych mieszkań z „Północy” mieli 1800. Nie tyle w Łodzi („Północ” działa tu tylko na Widzewie) co przede wszystkim w okolicznych miastach i miasteczkach. Te 90 tys. m kw. to dwa razy tyle, ile oddano w ubiegłym roku, a mniej więcej tyle, ile w roku ubiegłym planowo zakładano, a czego nie wykonano.

— Kto decyduje o wysokości planu?

— My — kolektyw przedsiębiorstwa, dwudziestoosobowy zespół — przedstawiciele wszystkich jednostek wykonawczych, organizacji związkowych — i „Solidarności”, i starych zreformowanych związków. Zaczynamy od oceny możliwości. Terenów i uzbrojenia na dobrą sprawę starczy nam bez zastrzeżeń na 63 tys. m kw. Reszta, a więc to, czego nam brak do 90 tys. m kw. to tereny jeszcze wątpliwe pod względem prawnoformalnym i uzbrojenia. Liczymy, że te sprawy inwestor załatwi. W Pabianicach są kłopoty na Bugaju z drogami dojazdowymi i uzbrojeniem, w Konstancynie mamy wątpliwość czy budowa w „Konstancynie” kotłownia dostarczy ciepła przed zimą. O tych budyńkach mówimy jako o budyńkach warunkowych.

— Oby wam nie wyskoczyło coś takiego, jak w roku ubiegłym, kiedy to boją w kwietniu, czy mają znaleźć na Widzewie — Północy niewypały po bombach lotniczych i przez cały rok wojsko nie potrafiło zdecydować się na sprawdzenie, czy nie ma tego paskudztwa w okolicy więcej. Teraz macie tam cztery bloki prawie wykonane, które — jeśli wojsko się zdecyduje, a słyszałam, że już teraz na pewno tak — znakomicie wam podnoszą wyniki tegoroczne. Ale istota rzeczy to materiały... Dyrektor przedsiębiorstwa, mgr Kazimierz Jujka:

— Zapadła Uchwała nr 118 — znana powszechnie jako mała reforma. Jej konsekwencją jest to, że sami decydujemy o wysokości planu, ale są także i inne problemy. Otóż dotychczas

Panorama polskiego ruchu związkowego stała się obecnie niezmiernie rozległa. Sporo zróżnicowanych opinii wywołał niedawno fakt zarejestrowania przez Sąd Wojewódzki w Warszawie Związku Zawodowego Kadry Kierowniczej jednostek gospodarki uspołecznionej. Bardzo prędko ochrzczono go związkiem dyrektorów. Jak jest naprawdę? O cele przysięgające utworzeniu tej nowej organizacji związkowej zapytałśmy dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Jedwabniczo-Dekoracyjnego w Łodzi — WITOLDA AUERBACHA, zarazem przewodniczącego Regionalnej Komisji Założycielskiej.

Czy dyrektorzy będą strajkować

— W chwili gdy powstała w Polsce mnogość związków zawodowych, dla patrzących szerzej tego rodzaju inicjatywa nie była ani dziwna, ani nowa. Na Zachodzie takie związki istnieją od dawna, a i u nas mieliśmy coś w tym rodzaju. Organ związkowy niejako pracodawców reprezentowany był przy Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego, przez powołany w tym celu zespół. Jego członkowie postanowili założyć związek kadry kierowniczej gospodarki uspołecznionej, żeby nie nazwać go właśnie związkiem dyrektorów.

— A nim nie jest...

— Jest, oczywiście. Nie ma o czym mówić! Można tylko dodać, że powstał dzięki utworzeniu innych związków. Zresztą, z punktu widzenia interesów działalności przedsiębiorstwa, chyba wygodniejsza będzie sytuacja, w której dyrektor należy do własnego związku, który daje mu pewien kierunek i stanowi jego zaplecze. Może wtedy pełnić rolę mediatora.

— Wynika z tego, że w obecnej sytuacji społecznej i gospodarczej dyrektor poczuł, że jest sam, bez żadnego oparcia.

— Prawda! Tylko, wydaje mi się, powinniśmy zacząć od pytania podstawowego: czy dyrektor jest przydatny w przedsiębiorstwie czy nie? Okazuje się, że nigdzie nie było wniosku, zgodnie z którym dyrektor miałby być niepotrzebny. Ani ze strony załogi, ani tych, co życie społeczno-gospodarcze organizują.

Skoro zaś dyrektor jest w przedsiębiorstwie potrzebny, trzeba poważnie podejść do tego zagadnienia. Teraz zadajmy sobie drugie pytanie: skoro jest potrzebny, to dlaczego ten zawód jest tak bardzo ośmieszony, albo wręcz znienawidzony? Chyba dlatego, że w Polsce działał dotychczas dyrektor-amator. Przecież dyrektor powinien mieć znajomość branży, ale też cały szereg innych wiadomości — psychologia, socjologia, administracja, języki, umiejętność organizowania pracy sobie i innym, współdziałania z ludźmi.

Niech pan popatrzy, jak to często się dzieło: potrzebujemy dyrektora, więc bierzemy dobrego kierownika i... robimy z niego złego dyrektora. Poza tym, była cała grupa ludzi, która nie miała żadnego przygotowania. Wyznaczono go: będziesz dyrektorem! Mówi — nie potrafię, to odpowiadano — my ci pomożemy! I efekty były jakieś! Była też i trzecia, skrajna grupa, według naszych badań nieliczna na szczęście — tych, co nie sprawdzili się pod względem moralnym, etycznym.

— Wynikałoby z tego, że prawdziwy dyrektor — ten, co reprezentuje dobre przygotowanie zawodowe i właściwe cechy — nie będzie krącił itp.?

— A nie, jedno nie ma z drugim nic wspólnego. Okazja czyni przecież złodzieja. Mówiliśmy tylko o trzech kategoriach dyrektorów. A sprawy moralne są w naszym stanie mocno podkreślone.

— Wiele co właściwie związek ma dać swym członkom?

— Właśnie to pytanie stawiają nam najczęściej: czy o sprawi, żeby mnie nie wyrzucili z posady? To nie o to idzie. Człowiek obronił się sam. Nikt nie wybroni dyrektora, nawet żeby on był kryształowy, jeżeli nie potrafił sobie ułożyć stosunków z załogą. Jego prawidłowe zaplecze nie może być gdzieś poza przedsiębiorstwem — ani związek, ani nominacja czy coś takiego. Musi ten dyrektor korzeniami tkwić w zakładzie. Załoga musi wiedzieć, że to jest ten najwłaściwszy — ich dyrektor!

Problem; skąd wziąć dyrektora, jest bardzo ważny i dlatego w pracach nad projektem ustawy o przedsiębiorstwie, w zespole struktur organizacyjnych rozważane jest szeroko czy dyrektor ma być z nominacji załogi, czy z konkursu, czy też z nominacji ministra przy akceptacji załogi lub rady pracowniczej. A ze wszystkiego, co dotąd powiedzieliśmy, wynika niezbicie, że na

stanowisku dyrektora musi zapanować odnowa. Tu nie ma dwóch zdań. I w sensie kim on będzie, skąd, jak i jakie będzie miał warunki działania.

— Wróćmy jeszcze raz do dyrektorskiego oparcia. Dotąd miał na ogół dyrektor tych, którzy go nominowali z nomenklatury. Czy teraz nikogo?

— Z tym oparciem nomenklatury też nie było tak fajnie. Można powiedzieć, że było ono tak długie, dopóki było dobrze. W momencie powoływania miał poparcie wszędzie, gdy zaś musiał odejść, z tych czy innych względów, z oparciem było rozmaicie. Działała siła przebiecia tego, który decydował, a nie samego dyrektora.

— Sytuacja na dziś wygląda tak, że na ogół dyrektor jest w ogniu konfliktów. Przede wszystkim z załogą, bo: normy, czas pracy, wolne soboty, płace, wszystko to, co od wielu miesięcy stanowi treść życia naszego społeczeństwa. Do tego trudności w zaopatrzeniu przemysłu...

— Wszystko to prawda, ale nasz związek nie powstał na ten okres przejściowy, jako efemeryda. Po drugie, występujemy akurat w tym okresie i może to i dobrze, bo wszystko co się w bólach rodzi, na ogół potem się sprawdza.

— A problemy związane z przygotowaniem reformami gospodarki? Więcej jednak: samotny gracz w polu!

— Trochę tak. Dyrektor musi mieć oparcie w tym zakresie. Nawet w statucie mamy zagwarantowany — jako związek kadry kierowniczej — udział w opiniowaniu i przygotowywaniu reform i wszelkich projektów uchwał i ustaw. Jak każdy inny związek mamy więc zagwarantowaną możliwość wy-

jest to społecznie skomplikowana sprawa i prawie też. Ale to nie jest najważniejsze. Nie po to tworzymy ten związek, jakkolwiek podejmujemy co do uprawnień i obowiązków dyrektorów pewne działania programowe.

— Dlaczego zajął się pan na terenie Łodzi organizacją tego związku? Czy przypadkiem nie dlatego, że mówi się o potrzebie likwidacji Zjednoczeń?

— Zanim likwidacja Zjednoczeń nastąpi, ja będę miał uprawnienia do emerytury. Więc mnie to nie boli. Po prostu, myśl powstała dlatego, że przypadkowo akurat ja byłem z nominacji ministra przy PIHZ. Reprezentowałem Polskę, jako pracodawca na terenie międzynarodowym.

— Znow z nominacji...

— No, bo inaczej nie można było tego zorganizować przedtem. Zresztą, przedtem było z nominacji ministra, teraz będzie z nominacji załogi. Od tych nominacji nie uciekniemy.

— Przejdźmy do działalności związku. Jak ma wyglądać jego struktura?

— Związek o zasięgu krajowym powstał z siedzibą w Warszawie i będą zarządy regionalne. Jeśli wystarczą silne, mamy prawo robić sekcje branżowe (np. włókiennicza czy spółdzielcza) i ewentualnie mogą powstawać organizacje mniejsze w stosunku do terenu. Na razie nasz region obejmuje teren Sieradzki i Piotrkowski. Na początku nie chcemy robić mniejszych, bo to w pierwszym okresie osłabia.

— Kto może wstąpić do związku?

— Praktycznie dyrektor, jego zastępcy i główny księgowy oraz kierownicy tych np. oddziałów terenowych, którzy mają uprawnienia dyrektora, tzn. prawo przyjmowania i zwalniania z pracy.

— Czyli: związek pracodawców?

— Poniekąd, choć to rzecz szczególna, bo przecież dyrektor, a więc pracodawca, sam z kolei jest pracobiorcą. Też ktoś go zatrudnia, kontroluje, rozlicza i ocenia, a w efekcie — zwalnia! Dyrektora fabryki — dyrektor Zjednoczenia, tego — ministra — Sejm Nie zakładamy konfliktów na linii pracobiorcy, ale będzie sąd koleżeńki, który ewentualnie sprawy będzie rozstrzygał.

— Jak pan widzi stronę merytorycznej działalności?

— Zakres jest bardzo szeroki. Np. występujemy już o poprawkę paragrafu 69 kodeksu pracy, według którego dyrektor nie ma żadnych uprawnień. Można go zwolnić bez żadnego odszkodowania, wypowiedzenia itd. Chcemy wystąpić właśnie w sprawie uprawnień i obowiązków dyrektora.

— Jego status? Swego rodzaju karty praw i obowiązków?

— Coś podobnego.

— A sprawa oddziaływania tej kadry na całonocne problemy gospodarki?

— O ile związek będzie miał możliwość wypowiadania się na każdym, nawet najwęższym forum w sprawach zasadniczych, przekazywać opinie, co dyrektorom jest potrzebne, by mogli prawidłowo działać i tu będzie dla nich miejsce. No, i wreszcie cały obszar szkolenia i dokształcania. Będziemy obligować naszych członków do podejmowania studiów podyplomowych, stałego doskonalenia warsztatu pracy. Także w stosunku do kadry rezerwowej.

— To znaczy, dobry dyrektor, to także ten, co potrafi wychować swych następców, wychycać tych dobrze zapowiadających się...

— To prawda, ale właśnie w praktyce, w której bardzo wielu dyrektorów było po prostu przypadkowych, nie mogło być o tym mowy, bo każdy bał się o własny stołek i utrącał tych, co „podekakiwali” (należy czytać: wyrzinali się jakoś). I to trzeba będzie zmienić.

— Dziękuję za rozmowę!

LESZEK RUDNICKI

Po pierwsze: nie mamy armat!

nie mamy podpisanych umów na materiały. Do tej pory Centrala Materiałów Budowlanych nie może nam potwierdzić, jakie materiały budowlane na pewno będziemy mieli (chodzi tu o materiały centralnie nie limitowane). Jeśli chodzi o limitowane, ustalone według planów, do których się przymierzamy — to zapowiadają się niedobory.

— A więc można powiedzieć, że po pierwsze nie macie armat?...

— Właśnie! Ta mała reforma ceduje konsekwencje niezbalansowania materiałów w skali kraju na przedsiębiorstwo. Przedtem było to z góry zapewnione — teraz musimy się sami martwić, a skoro tych materiałów nie ma... Reforma usamodzielnia nas, jeśli chodzi o decyzje, co do wysokości planu — to jest tylko pewna próba (dość niska) usamodzielnienia nas. Budowa planu ma tylko pewne cechy konstrukcji oddolnej, bo naciski władzy na jej wysokości są takie same jak przedtem, bo potrzeby społeczne na mieszkania są coraz większe.

— Czy na określenie wysokości planów kończy się wasza samodzielność?

— Nie narzucono nam wysokości zatrudnienia, na razie nie ma potrzeby zwalniania ludzi, bo jakże zwalniać w chwili, gdy załoga nie ma pełnego zatrudnienia i robi co się da, gdy mamy nadzieję, że wkrótce będzie miała co robić; gdzie wtedy będziemy szukać fachowców? Wkrótce bowiem czeka nas szeroki front robót wykończeniowych: 7 bloków na Bugaju, 4 na Widzewie i Północy... W tej chwili na przykład z powodu braku węgla stoi wytwórnia elementów w Srebrnej i czują, że wkrótce zabraknie nam elementów do montażu...

— Mówił pan, że naciski władzy nie ześlą?

— Proponuje nam się wykonanie ponad 100 tys. m kw., ale gdzie i z czego? Oczywiście, chcielibyśmy budować jak najwięcej nie tylko dlatego, że ludzie na mieszkanie czekają, ale także dlatego, że nasz fundusz płac, premiiowy i zakładowy zależy od tego, ile my tych budyńków nie tylko wybudujemy, ale ile tych budyńków sprzedamy spółdzielczości...

— Czy nie jest tak, że bierzecie z propozycji władz do budowy tylko to, co wam się opłaci?

— Bez przesady. Bierzemy to, co mamy szansę w tym roku wybudować i sprzedać.

— Czyli jednak to, co się opłaci i nie można wam z tego robić zarzutu.

— Przecież nie możemy sobie pozwolić na rozszerzenie placów, przeciąganie latami budów i oddzielanie ich niewielkimi partiami materiałów, które mamy w ilościach niedostatecznych.

— Jeśli materiałów nie będzie, to...?

— ...nie będzie planu. Nie osiągniemy wyników ekonomicznych, nie będzie pieniędzy na płace. I próba uzależnienia wielkości plac od wydajności się nie uda. Nie będzie tej wydajności, a wręcz jej spadek.

— Nie zarobicie na sobie, będziecie więc dotowani?

— System dotacji nie jest systemem logicznym, w ogóle nie jest żadnym systemem. Naszym marzeniem jest praca w warunkach działania praw ekonomicznych, a tego nie zakładamy mała reforma, która daje nam trochę luzu, ale nie zmienia charakteru nakazowo-rozdzielczego obecnego systemu. Nie dochodzi do urealnienia cen na roboty w oparciu o ustabilizowanie cen zaopatrzeniowych. Uporządkowanie tego będzie możliwe tylko w warunkach wielkiej reformy, nie widzianej jednak tak, jak nam prezentują to założenia opublikowane w „Trybunie Ludu”. Najgorsze zło widzę w tym, że w sytuacji spadku wydajności, niewykonania planów, może dojść do dalszego dopłacania nam, a to będzie pogłębianie inflacji, co nie do końca przyniesie nam korzyść. Tylko wielka reforma może nas uratować — zniesienie rozdzielnictwa materiałów, wprowadzenie na nie cen prawdziwych umożliwienie ich producentom produkcji owocnych materiałów tak, żeby im się to opłacało, żeby z tego mogli żyć.

— Z ręką na sercu, panie dyrektorze: co pan myśli o wolnych sobotach?

— W te ostatnie sporna wolna sobota tak na dobrą sprawę nie było co u nas robić, właśnie z powodów materiałowych i złej pogody. Powinno się pozostawić branżom — takiej jak nasza szczególnie — prawo swobodnej decyzji ustalania dat wolnych sobót, oczywiście przy przestrzeganiu rocznego limitu czasu pracy. Zimą powinno ich być u nas znacznie więcej niż gdzie indziej, latem natomiast — w sezonie budowlanym — mniej niż w innych przemysłach. Nie powinno się do tych spraw podchodzić doktrynalnie i ogólnie.

ALINA PONIATOWSKA

KARY DLA WINOWAJCÓW?

Środowisko poza prawem

Co robią zakłady, kiedy zostaną ukarane grzywną nawet w wysokości kilkuset tysięcy złotych? Otóż zakłady takie najpierw wliczają poniesione straty finansowe w koszty własne produkcji. A są na to różne sposoby. Przy czym tych kilkaset tysięcy złotych, to dla wielu zakładów suma niemal nie znacząca. Kiedy już operacja została dokonana, pieniądze państwowe zasila się z kolei państwowy Fundusz Ochrony Środowiska, z czego nie może wynikać, albowiem państwowe fabryki nie produkują dostatecznych ilości urządzeń oczyszczających, zaś za złośliwi znikąd filtrów sproszkowane nie można. Jak głosi refren starej piosenki: „Sprawiedliwość stała się zadofę, w sądzie panuje ogólna radość...” Tyle tylko, że to kraje nie pieniądze w niczym nie osłabiło szkód wyrządzanych przez fabrykę naturalnemu środowisku.

Inny przykład również może wskazywać, do jakiego stopnia system kar finansowych jest za wodny. Założmy więc, że tym razem polska fabryka zatruta ściekami okoliczne pola. Sąd — po długich korowodach — przyznał chłopom odszkodowanie. I wszyscy znów w porządku. Natomiast branża wiedziała przecież, że plany inwestycyjne nie przewidują także w nadchodzących latach budowy rzeczywistej skutecznej oczyszczalni ścieków. Fabryka nadal zatrzuwała pobliskie pola, chłopci otrzymywali odszkodowanie, na setkach hektarów ziemi nie się rozdziło, system kar działał nadal. W 1975 roku przedsiębiorstwa państwowe zapłaciły za przekraczanie dopuszczalnej emisji pyłów

i gazów niecałe 4 mln zł. W 1978 roku łączna wysokość kar sięgnęła 15 mln zł. Według zaś oficjalnych danych (grubo obniżonych), w okresie tym zakłady najbardziej uciążliwe dla otoczenia zwiększyły jeszcze emisję zanieczyszczeń, przy czym emisje toksycznych gazów wzrosły o 50 proc.

Nie postuluję całkowitego wyeliminowania kar. W tych przypadkach, w których dyrekcje zakładów lub ich poszczególni kierownicy, mając zapewne warunki dla ochrony środowiska, dopuszczają się jego zanieczyszczenia — kary są niezbędne. Co to jednak oznacza: mieć warunki dla ochrony środowiska? Oznacza: mieć warunki dla dysponuje odpowiednimi urządzeniami ochronnymi, posiada ich wykwalifikowaną obsługę, ma wszystkie do remontowania urządzeń, a ponadto, nie występują w zakładzie, w żadnym momencie, rozbieżności między zadaniami do wykonania a możliwościami urządzeń ochronnych. Jeżeli takie warunki istnieją, wówczas winowajców zaniechań czy zaniedbań należy karać z drakońską ostrością — finansowo i służbowo. Dotychczasowa praktyka w tym względzie była humorystyczna. Oto w 1978 roku, w wyniku przekazania kolegium ds. wykroczeń wniosków o ukaranie pracowników odpowiedzialnych za ochronę atmosfery, owe kolegia nałożyły na winnych 173 mandaty o łącznej wysokości 63 tysięcy złotych. Na winowajcę średnio wypadło 364 zł. Niełatwo znaleźć takiego skąpca, który po zapłaceniu niespełna 400 zł zacznie się

strasznie przejmować działaniem filtrów czy oczyszczalni ścieków.

Nie robimy sobie złudzeń, że szafowanie nawet wysokimi karami może generalnie poprawić sytuację.

Gdzie tedy szukać dróg, prowadzących do usuwania szkód wyrządzanych przez wiele lat środowisku naturalnemu, jakie mechanizmy trzeba wprowadzić w ruch, by zapobiec powstawaniu nowych zagrożeń? Sądzę, że w naszym modelu ustrojowym decydujące znaczenie dla ochrony środowiska mają obok jasnego prawa, również świadomość społeczeństwa i aktywna postawa jego samorządnych organizacji. Już dzisiaj setki tysięcy robotników pojeży, że ceną rozwoju przemysłowego nie może być narazanie zdrowia dzieci i dorosłych, ryzyko degenerowania się następnych pokoleń. To przekonanie, wyrażane przez związki zawodowe i stowarzyszenia społeczne coraz większą aktywnością, będzie musiało wywarć wpływ na decyzje Sejmu i rad narodowych, będzie skłaniało władze wykonawcze do konkretnych działań. I nie są to trzonki.

Przebieg likwidowania hut aluminium w Skawinie dowiódł, że do podjęcia jedynie słusznej decyzji doprowadziła presja społeczna, przedstawiana władzom racją ekologiczną i moralną, która zawsze powinna towarzyszyć myśleniu o sprawach ekonomicznych. Przede wszystkim przed podjęciem decyzji o nowej inwestycji, a nie po rozpoczęciu produkcji.

K. J.

WYPŁATA NAGRÓD

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
DRÓG I MOSTÓW

w ŁODZI, ul. WAPIENNA 15

z a w l a d a m i a,

że wypłata zakładowego funduszu nagród
za rok 1980

nastąpi w dniu 12 marca 1981 roku.

Wszelkie reklamacje dotyczące wypłat na-
gród indywidualnych z zakładowego fundu-
szu nagród przyjmowane będą w terminie do
dnia 5 marca br. w dziale spraw pracowni-
czych. 361-k

PRZETARG NIEOGRANICZONY
ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO
„ZETA”

w ZGIERZU, ul. 1 MAJA 11

O G Ł A S Z A J A

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie rozbiórki komina fabrycznego muro-
wanego o wysokości 45 m, położonego w Zgierzu,
przy ul. 1 Maja 11.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospo-
darki społecznej, nie uspołecznionej oraz osoby
fizyczne.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w ka-
sie ZPO „Zeta” wadium w kwocie 1.000 zł.

Wadium podlega zwrotowi w wypadku podpisa-
nia umowy na rozbiórce, lub gdy oferta nie zostanie
przyjęta.

Oferty wraz z podpisanymi warunkami przetar-
gu, tzn. ceny, terminu zakończenia rozbiórki, nale-
ży składać w zalakowanych kopertach z napisem:
„Przetarg” w sekretariacie Dyrekcji ZPO „Zeta”.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 mar-
ca br. o godz. 9 w gabinecie z-cy dyrektora d.s. tech-
nicznych.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, jak rów-
nież odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.
417-k

BEAM lapid karakulowe,
kanadyjskie czarne, brąz,
(kurkita bez) — sprzedam
Przedziałana 54 m. 23.
5390 g

COCKER spaniele złote
szczęścia sprzedam. Cwi-
klickiej 20/32 (Widzew-
Wschód), po 17. 5101 g

WYDZIERZAWIE pieczar-
karnie na rok. Sprzedam
piec CO 1,25 oraz 16 ton
obornika po pieczarkach.
Tel. 227-10, godz. 10-18.
5010 g

SPRZEDAM tunel foliowy
30 X 7 m, ogrzewany
Sierajna 21. 4988 g



„SYRENE” na części sprze-
dam, tel. 367-25.

„SKODE S-100 L” sprze-
dam. Wróblewskiego 104 a,
po 16. 4650 g

„FIATA 126 p” nowego —
sprzedam. Oferty „4615”
Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM „MZ — 250-TS”
Łódź, Ciesielska 12 m. 4.
4717 g

„WARSZAWA M-20” tania
sprzedam. Tel. 398-16, po 17
4516 g

NADWOZIE „Zastawa 1100”
po wypadku sprzedam, Tel.
56-87-18. 4688 g

WKŁAD „Fiata 126 p” —
odbior natychmiast —
przejmę notarialnie. Kupię
„Fiata 126 p” dwuletniego.
Tel. 53-12-56. 4791 g

SILNIK „Wartburga 353”
(50 KM) — sprzedam Tel.
659-97. 4789 g

„BMW 2000 Automatic”
(1970) z silnikiem do re-
montu — plinie sprzedam.
Sieradz, tel. 42-27, po 16.
4783 g

„FIATA 126 p” (1977) —
sprzedam. Tel. 398-87, po 19
4749 g

„FIATA 126 p” (1979) —
sprzedam lub zamiana na
„Fiata 126 p”, Rzgów, Łódz-
ka 2, tel. 95, Salski.
4949 g

„STARA 25” sprzedam —
zamiana na „Zuka”. Ko-
łuszki, Traugutta 6.
4923 g

PRZEJMĘ notarialnie wkład
„Fiata 126 p”, odbior naty-
chmiast. Tel. 494-04, po 18.
4916 g

„MERCEDESA 220 D” na
części — sprzedam. Kupię
lewy przedni błotnik do
takiego typu Łódź Univer-
sytecka 48 m. 4. 4910 g

SPRZEDAM „126 p” — Tel.
401-75 4820 g

ODKUPIĘ notarialnie
wkład na „Poloneza”. Od-
bior natychmiast. Tel.
51-81-97, po 15. 4767 g

SPRZEDAM „VW 1200”
(1969), Łódź, Thälmanna 4-
61. 4764 g

SPRZEDAM „Nysse — N-59”
Wólczańska 22-25, godz.
16-19. 4757 g

„FIATA 126 p” (1977) —
sprzedam, 51-94-03, po 16
4958 g

GARAŻ z kanałem — Łódź.
Poleże do wynajęcia Znłw-
na 7. 4702 g

NOWA „Skode” — sprze-
dam Odbior natychmiast
Oferty „5484” Prasa, Piotr-
kowska 96

SPRZEDAM „Fiata 125 —
1500”, rok 1978, tel. 210-83
do 15 lub 329-45, od 16.
9044 g

PRZEJMĘ wkład na „Po-
loneza” lub „Wartburga”.
Tel. 210-83 do godz. 15 lub
329-45 po 15. 5043 g

„VOLKSWAGENA 1200” —
sprzedam Belchatów, Dol-
nośląska 23/46, po 16.
4982 g

SPRZEDAM „Zuka” gór-
nozaworowego (1977). Kon-
stantynów, Krakowska 16.
329 g

OPONY radialne nowe do
„Fiata 125” — sprzedam
Tel. 53-75-22, po 16.
5111 g

ZAKŁAD DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO
W ŁODZI
organizuje kursy:
przetwórstwa owocowo-
warzywnego, malej gas-
tronomii, cukierniczo-
piekarskiej (kwalifikacyj-
ne dla osób ze stażem
pracy).

Informacje i zapisy —
Łódź, ul. Wróblewskiego
17a, tel. 497-21. 152-k

Wolne soboty w handlu

Opracowany przez Ministerstwo
Handlu Wewnętrznego i Usług
projekt zasad funkcjonowania handlu w
wolne soboty przewiduje, że w mia-
stach czynnych będzie w wolne so-
boty przez 4 godziny (ok. 25 proc. ogól-
nej sieci wielozadaniowych sklepów
spożywczych. Zatrudnieni w wolne
soboty pracownicy uzyskają wolny
dzień w poniedziałek. Może to, cho-
ciaż musi, oznaczać skrócenie czasu
pracy tych placówek w poniedziałek
do jednej zmiany. Zamknięte nato-
miast będą w wolne soboty sklepy
z artykułami przemysłowymi. Jeżeli
chodzi o domy towarowe, istnieje
możliwość uruchomienia ich przez je-
dną wolną sobotę w miesiącu. Za-

Jeżeli chodzi o sieć większą to
przewiduje się otwarcie jednego skle-
pu z artykułami spożywczymi w obrę-
bie danej wsi przez jedną zmianę.
W przypadku sklepów wielobran-
zowych czynne będą stoiska prowadzą-
ce handel artykułami żywnościowy-
mi. Jeżeli w danym rejonie istnieje
jedna placówka handlowa będzie ona
pracowała również w poniedziałek.
Projekt przewiduje dodatkowe wynag-
rodzenie pracowników zatrudniono-

nych w wolne soboty. W sezonie przed-
sobotowych czynne będą w wolne so-
boty również domy handlowe sprze-
dające narzędzia i sprzęt rolniczy.
Przewiduje się także pracę w wol-
ne soboty połowy sieci kiosków
„Ruch”, a także wytypowanych skle-
pów winno-cukierniczych, ciastkarni,
kwiatkarni oraz sklepów z upomni-
kami maksymalnie przez 7 godzin.
Decyzje w tej sprawie podejmą wła-
dze lokalne w porozumieniu z przed-
siębiorstwami handlowymi.

Istotnym dla handlu problemem
jest włączenie kandydatury wolnych
sobót, a także wspólny wybór sobót
roboczych przez placówki handlowe
oraz zaopatrujące i obsługujące je
piekarnie, młeczarnie, a także służby
transportowe. W tej sprawie odbędzie
się 19. lbn. rozmowy przedstawicieli
zainteresowanych resortów. (PAP)

WYPŁATA NAGRÓD

KOMBINAT GEOLOGICZNY PÓLNOĆ
ZAKŁAD ROBÓT WIERTNICZYCH
w ŁODZI, ul. NOWA 29/31

podaje do wiadomości, że wypłata nagród
za rok 1980

nastąpi w dniu 23 marca 1981 r.

Imienne listy pracowników uprawnionych do
nagród wywieszane będą w siedzibie dyrek-
cji — Łódź, ul. Nowa 29/31 i w bazie produk-
cyjnej — Łódź, ul. Rokocińska 156
od dnia 20 lutego do 15 marca br.

Reklamacje przyjmowane będą przez
dział pracy, piac i spraw socjalnych w
terminie 14 dni od daty ukazania się ni-
niejszego ogłoszenia.

Po tym terminie reklamacje nie będą
uwzględnione. 360-k



2 HA ziemi nadającej się
pod wszystkie uprawy —
w tym 1 ha sadu młodego —
ogrodzony na do-
brych warunkach —
sprzedam. Oferty „4748” Prasa,
Piotrkowska 96

1,8 HA (częściowo ogro-
dzone siła, światło woda)
przy drodze Aleksandrów —
Zgierz, sprzedam. Tel.
53-78-75 po 17 4704 g

SPRZEDAM dom plewowy
z ogrodem w Kozłuskach
Władysław: Bydgoszcz tel.
41-17-02. 4998 g

DZIAŁKĘ leśną 1,60 ha, 2
km od Łasku przy drodze
Łask — Piotrków notarial-
nie sprzedam. Oferty „4839”
Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM lub wydzier-
żawę z powodu choroby
ogrodniczo 2000 m pod
szkielem. Warunki bardzo
korzystne. Oferty „4719”
Prasa Piotrkowska 96

SEGMENT, wille — kupię
natychmiast. Oferty —
„4959” Prasa, Piotrkowska
96

KUPIĘ dom bez wygód
murowany lub drewniany
2-3-pokojowy z oknem
mieszkalnym. Oferty
„5054” Prasa, Piotrkowska
96

SPRZEDAM domek jedno-
rodzinny (4-pokojowy), w
rozliczeniu może być mie-
szkanie M-3 (bloki) Stalo-
wa 26a m. 1 4570 g

REJENTALNIE kupię dział-
kę. Tel. 242-74. 4992 g



ZAGRANICZNA suknie
ślubna sprzedam, tel.
227-27.

KUPIĘ butle gazowa 5 kg
Tel. 55-03-17 4653 g

SZAFĘ od „Regi” kupię
Lornetkę 7 x 50 sprzedam
Tel. 765-92 4918 g

„DAME Pik” — kupię
53-15-27. 4790 g

KUPIĘ maszynę „sanda-
łownicę”. Tel. 899-82 4931 g

KUPIĘ sztruksa i dzianinę
bawelnianą. Oferty „4859”
Prasa, Piotrkowska 96

STARE książki, albumy
miedzioryty, rysunki, mi-
niatury monety — kupię
Tel. 56-30-50. 4998 g

KUPIĘ: bony PKO. Tel.
51-79-72. 4864 g

KUPIĘ pompę hydro-
liczną do „Cytroena ID-19
na płyn czerwony LHS-2
Łagiewnicka 54-56 Poznań
4861 g

MASZYNE do drewna
Zgierz tel. 16-26-55, po 18.
4806 g

WIELKA Encyklopedia 13-
tomowa sprzedam. Oferty
z cena 4864 g. Prasa, Piotr-
kowska 96

SPRZEDAM „Swarzędz”
„Ren” — stolowy nowy
aparat dzwielarski dwu-
plytowy RFN. Tel. 899-82
4930 g

SPRZEDAM tregry 14, 16
ul. Olsztyńska 23 m. 34
po 16 4833 g

SPRZEDAM telewizor C-401
kolor i motoryczne. Obwo-
dowa 12 m. 4. 4855 g

SPRZEDAM kłaki do ho-
dowli zwierząt futerkow-
ych. Stryków Kościuszki
45, tel. 264. 4896 g

SPRZEDAM overlock trzy-
nitkowy. Tel. 765-24 po 16
4871 g

SPRZEDAM pompę ply-
wakową „Ola” maszynę
dzwielarską „Moda 1”
Łęcznik wielozadaniowo-
wy, sprężarki — nowe.
Oferty „4721” Prasa, Piotr-
kowska 96

ZAKŁAD przewijania prze-
dzy Maciejewska Łódź
Wilsona 34 dysponuje ba-
wełną 40,50 tex — poszu-
kuje odbiorców. 4996 g

HOLENDRSKIE nasiona
Asparagusa Sprenger i
otkówki. Tel. 52-66-35
4832 g

PIANINO „Calisa” sprze-
dam. Tel. 51-91-83. 4903 g

TAKSOMETR Ryga — prze-
robiony — sprzedam. Tel.
477-99. 4952 g

„RADNORA” — sprzedam.
Tel. 399-97, po 19. 4750 g

PUDELKI — sprzedam.
Limanowskiego 39 m. 25.
4751 g

PIANINO sprzedam. Tel.
52-03-18 po 17 4684 g

AKORDEON 80 basów, per-
kusje — sprzedam. Tel.
51-84-97. 4796 g

SETERY Irlandzkie szcze-
niące — sprzedam. Ko-
strzewska, Traktorowa 37 —
51 blok 43. 4787 g

TAKSOMETR nie przero-
biony — sprzedam. Ler-
montowa 20 m. 42. 4815 g

COCKER-spaniele po chlam
pionach (złote) Kossaka
18/25 4742 g

SPRZEDAM złota branso-
letka (32 karatowa 37 g.)
Tel. 260-49 4795 g

PIERSCIONEK z brylan-
tem — sprzedam. Oferty
„4848” Prasa, Piotrkowska
96

2 SZAFY (secesja) sprze-
dam. Tel. 56-08-73 4652 g

ADAPCIC (plombry) sprze-
dam. Tel. 53-79-65 4618 g

AKUMULATOR nowy —
sprzedam. 51-95-92 4628 g

TELEWIZOR kolorowy —
Elektron — sprzedam
51-95-92 4627 g

STARY obraz olej. biurka
fotele, krzesła leniwiec —
sprzedam. Tel. 52-85-91, po
17 4607 g

SPRZEDAM maszynę dzie-
wiarzarską „3”. Tel. 890-63.
4712 g

BILARDY — elektroniczny
i mechaniczny sprzedam.
Telefon 51-23-30 do godz.
15 4706 g

ZGRZEWARKE automat.
stół do druku folii, formy
nowoczesne na ucha do
tobez sprzedam. Piatkiew-
wicz Warneńczyka 14/5.
4593 g

AUTOMATY NRD do pro-
dukcji lodów sprzedam.
Poddebice Łęczyska 5
4610 g

ZAKŁAD prucia przędzy
sprzedza przędze bistor —
różne kolory. Oferty —
„4905” Prasa, Piotrkowska
96

POJEMNIK meblowy na
pościel kupię Tel. 319-94.
4978 g

KUPIĘ Wybór Pleśni Mo-
nuszki na głos wysoki z
fortepianem cz. II. Tel.
56-05-37, Kaluska. 43 p

Różne

PRANIE dywanów, wykład-
zin podłogowych, szybko,
solidnie. Tel. 53-26-74, Wo-
źniak. 4760 g

PRZYJMĘ zamówienie na
wyrob ściagaczy. Oferty
„4996” Prasa, Piotrkowska
96

ZLECĘ montaż szklarni.
Oferty „4919” Prasa, Piotr-
kowska 96

TAPETOWANIE, malowa-
nie Bińkiecki Kulińskiego
133. 4693 g

USEŁGI murarskie, ukła-
danie glazury, terakoty.
Przewoźniak, Sosnowa 30.
4685 g

„ŁÓDZKI Klub Sportowy
uniemożliwia pisać o treściach
LKS — Klubowa
Pracownicy Przychodni Sportowo-
Lekarska, Łódź, al. Unii
2”. 4953 g

WYŻEL ostrowicy dro-
plami brązowo-białe laty,
pies — zginął. Tel. 712-87.
4722 g

PRZYBLAKAŁ się wyżeł
(suka). Telefon grzeźniczo-
ciowy 453-97, godz. 18-19,30
4883 g

UNIEWAŻNIA się zagub-
iona pieszka o treści:
„PSS O/Gastr. i Produkcji
Bufet nr 174”. 4712 g

12 lutego w okolicy For-
nalniczej 30 zginął cocker-
spaniel ziołisty. Znalazcę
czeka nagroda. Telefon
56-18-29. 5052 g

POSZUKUJE dostawców
bluzek, spodni, kurtki
oraz wyrobów skórzanych.
Jadwiga Pawłowska, 87-200
Wąbrzeźno, ul. 1 Maja 34.
54 p

WSPOLNIKA posiadającego
samochód dostawczy —
przyjmę. Oferty „5031” Pra-
sa, Piotrkowska 96

SZCZĘŚLIWE małżeństwa
najszczęśliwiej kojarzy Pry-
watne Biuro Matrymonial-
ne „Venus” Kozłini, Czarn-
ckiego 7. Oferty przesy-
łamy błyskawicznie. 65 p

BIURO Matrymonialne
„Flas” 84-300 Lębork,
skrytka pocztowa 22 —
poleca usługi. 41 p

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologicz-
nego uprzejmie informuje, iż dn. 3 marca 1981 r. o
godz. 12 w sali konferencyjnej Pawilonu Techniki
Obrotowych UL, Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr
41, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą
doktorską mgr Jean Delphin Mavina Bata nt. „Ana-
liza porównawcza metod rachunku efektywności han-
dlu zagranicznego w gospodarce krajów rozwijają-
cych się i w gospodarce planowej”.
Promotor: prof. dr hab. Witold Trzeciakowski z UL.
Praca wraz z recenzjami znajduje się do wglądu w
Bibliotece Uniwersyteckiej. Wstęp wolny. 417-k

WYJDŹ SZCZĘŚCIU NAPRZECIWI!
KUP LOS LOTERII
masz szansę wygrać Fiata 126 p
lub wysoką wygraną pieniężną
Fortuna 8
Losy do nabycia w ruchomych
punktach sprzedaży na terenie kraju
Cena losu 10 zł
PML

TPPR w zakładach pracy

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w woj. łódzkim liczy przeszło 260 tys. członków...

Elesteru", Przedzaln Czesankowej "Arelan" - na konkretnych przykładach partnerskiej współpracy...

XI ZJAZD WZKR

Odnowa samorządności kółek rolniczych

Pod hasłem: „Więcej dla wsi - więcej ze wsi”, obradował wczoraj XI Wojewódzki Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych...

Niewiadomski oraz przedstawiciele CZKR. W ostatnim czasie działalność kółek rolniczych była ostro krytykowana...



Table with telephone numbers for various services like 'Centrala Informacyjna PKO', 'Informacja o usługach', 'Dworzec Centralny'.

Table with theater listings including 'WIELKI - nieczynny', 'MAŁA SCENA - nieczynna', 'NOWY - godz. 19.15'.

Table with museum listings including 'HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO', 'ODZIAŁ RADOŚCZCZ (Zgierska 147)'.

Table with cinema listings including 'KAWIARNIA "DZIEKANKA"', 'ZOO - codziennie od godz. 9 do 15.30'.

Table with cinema listings including 'BALTYK - "Coma" USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20'.

WOLNOŚĆ - "Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce", pol. b.o. godz. 9.30, 11.30, 13.30, 17.30, 19.30

Wielki - nieczynny, Mała Scena - nieczynna, Nowy - godz. 19.15, Malwa Sala - godz. 20

Historia Ruchu Rewolucyjnego, Oddział Radogoszcz, Archiwum i Etnograficzne

Kawiarnia Dziekanka, Zoo, Palmiarnia, Imprezy

Baltyk, Iwanowo, Polonia, Przewodnie, Włokniarz

110 „Ikarusów” i 40 „Berlietów” dla Łodzi

Ostatnio w Warszawie minister Józef Kępa przyjął dyrektora Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej...

MPK powiększy się w sumie o 110 „Ikarusów” i 40 „Berlietów”

sa realne i będą wyraźnie odczuwalne.

Komunikat prezydenta Łodzi

W uzgodnieniu z Ministerstwem Przemysłu Lekkiego i po konsultacjach z ZG ZPPWOIS, NSZZ Włóknarzy...

zakładowymi organizacjami związkowymi podjąć odmienną decyzję o pracy w tym dniu.

Wystawa skarbonek

Ciekawą ekspozycję otwarto w sali kasowej i Oddziału PKO w al. Kościuszki 15.

JUTRO

Sesja DRN Łódź-Górna

Jutro, 20 lutego, o godz. 10 w świetlicy ZPJ „Pierwsza” (al. Politechniki 23/24) rozpocznie się sesja DRN Łódź-Górna.

W LPO PRZED WIOSNĄ

Milion kwiatów ozdobi miasto

Okolo miliona kwiatów rocznie sadzą pracownicy Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego na kwiatnikach i rabatach naszego miasta.

Łódzki bank chce stworzyć własną kolekcję skarbonek i prosi klientów o udostępnienie posiadanych, które wzbogaciliby ten zbiór.

30 ton masy dziennie na latanie dziur w jezdniach

Każdego dnia Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Dróg i Mostów w Łodzi zużywa 30 ton masy bitumicznej do latania dziur w jezdniach.

Okolo miliona kwiatów rocznie sadzą pracownicy Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego na kwiatnikach i rabatach naszego miasta.

Już teraz przygotowuje się sadzonki bratków, stokrotek i niezapominajek na wiosnę.

Woda zmieniła kolor...

We wtorek w godzinach popołudniowych i częściowo wczoraj mieszkańcy północnych rejonów Łodzi zaniepokoiła zmiana barwy wody, płynącej z kranów.

ona rdzawa, a dosyć nieoczekiwana zmiana jej koloru spowodowała różne nie przewidziane i czasami niemiłe niespodzianki.

W kilku zdaniach

- 18 LUTEGO: Spotkania w klubach: szachistów, warcabistów i brydżystów o godz. 17 w DDK (ul. Limanowskiego 188).

21 LUTEGO

- "Zimowa Ballada" w Dzieleciem Kinie "Przygoda" o godz. 17 w DDK (ul. Zubardzka 3).

22 LUTEGO

- Niedzielną giełdę książek, albumów, nut, płyt, kaset, instrumentów muzycznych, zbiorów numizmatycznych, filatelistycznych i filumenistycznych oraz sprzętu sportowego w godz. 10-13 w Centrum Kultury Budowlanych (ul. Piotrkowska 232).

Złodzieje w altanach

W większości łódzkich ogrodów działkowych znajdują się altany. Działkowicze przywiązują dużą wagę do ich wyglądu i estetyki.

altan kradną kocy, poduszki, białe linie pościelowe, butle gazowe, maszyny, promienniki - czyli wszystko to, co można potem sprzedać.

CHOROBY WENERYCZNE SĄ GROZNE DLA CIEBIE I TWOJEJ RODZINY

Krótki żywot baterii

Od dłuższego już czasu w sklepach i kioskach łódzkich występują stały brak niektórych baterii.

na bieżący rok, jeżeli chodzi o trzy typy najbardziej poszukiwanych baterii, nie będzie lepsza.

Komunikat MO

Osoby, które w latach 1978-1980 nabyły od Józefa ZAREMBSKIEGO, bądź innych osób prywatnych, maszyny overlock marki „Juki”...

Najtrudniejsza sprawa jest z bateriami typu 6F22, do których brak jest importowanej folii elektroprowadzącej.

Rynkowa propozycja „Very”

Swego rodzaju sensacją stała się przed rokiem wyprodukowana przez ZWO „Very” w Łodzi, seria siedmiu reprodukcji wybitnych dzieł malarstwa europejskiego. Wykonano ją przy pomocy ciałe jeszcze nowej w naszych warunkach techniki druku transferowego.

Od dziś w „Centrum”, sklepie fabrycznym „Very” i sklepie przy ul. Piotrkowskiej 80, można nabywać cztery kolejne reprodukcje wybitnych dzieł malarskich. Tym razem są to obrazy czołowych malarzy polskich znajdujące się w muzeach Łodzi, Warszawy i Krakowa: „Ranny kirasjer i dziewczyna” — Wojciecha Kossaka, „Sielanka” — Wacława Pruszkowskiego, „Bukiet kwiatów” — Henryki Beyer i „Wesele krakowskie” — Juliusza Kossaka.

Ta nowa oferta rynkowa „Very” zasługuje na szczególne uznanie. O ile bowiem poprzednia seria dzieł malarskich i dwie z obecnej wykonane są na bazie importowanego papieru transferowego, o tyle dwie ostatnie pozycje przygotowane zostały już całkowicie przez krajowych specjalistów — Zakłady Wkłoslodrukowe RSW „Prasa” w Warszawie. W ten sposób stworzona została praktyczna możliwość znacznego rozszerzenia tej produkcji, cieszącej się ogromnym zainteresowaniem nabywców. Zwracając uwagę na to, że reprodukcje te są bardziej dostosowane do współczesnych małych mieszkań, a cena bardziej do kieszeni — 600 i 800 złotych.

W najbliższym czasie seria reprodukcji dzieł malarskich wykonywanych w ZWO „Very” na dziennej metodzie druku transferowego zostanie rozszerzona o dzieła Wyspiańskiego, Chelmońskiego, Wysockiego i Gierymskiego. Przewidziano produkcję ok 9 tys. reprodukcji każdego z obrazów, aby nie zuniformizować naszych mieszkań. Także w najbliższym czasie WPHW w Łodzi zobowiązały się zorganizować stałą ekspozycję reprodukcji w wystawie wewnątrz mieszkalnych w modernizowanym obecnie „Domusie” (er)



Czas pracy w dziale „nauka”

18 bm. w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, odbyło się robocze spotkanie przedstawicieli tego resortu z delegacją Ogólnokrajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie omówienia realizacji rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie czasu pracy i zasad wprowadzania dodatkowych dni wolnych od pracy w 1981 r. Chodziło o pracowników zatrudnionych w wymiarze 42 godzin tygodniowo w wydziałach PAN, szkołach wyższych, Instytutach naukowo-badawczych ośrodkach badawczo-rozwojowych oraz innych jednostkach działu „nauka”. Obie strony przedstawiły swoje propozycje w tym zakresie różniące się w wymiarze liczby godzin pracy w ciągu tygodnia.

Rozmowy będą kontynuowane w najbliższym czasie. Ministerstwo przeprowadzi analogiczne rozmowy z przedstawicielami innych związków zawodowych. (PAP)



CZWARTEK, 19 LUTEGO

PROGRAM I

11.40 Tu radio klerowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka 12.45 Rolnicy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny 13.01 Studio Gama. 14.00 Wiad. 14.05 Studio Gama. 15.00 Wiad. 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 15.30 Studio Relaks. 15.35 Kącik melomana. 15.55 Czworak i srodowisko. 16.00 Muzyka i aktualności. 16.30 Piosenki trochę zapomniane. 17.00 Wiad. i inf. sport. 17.10 Radiowe spotkania. 17.30 Radiokurier. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.25 Kiermasz polskiej piosenki. 19.40 Magazyn międzynarodowy „Punkt widzenia”. 20.00 Wiad. i inf. klerowców. 20.05 Koncert zyczeń. 20.30 Mistrzowie nastroju. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.20 Przeboje z Interstudia. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio klerowców. 22.23 Kraków na muzycznej antenie. 23.00 Wiad. i inf. sport. oraz „Polemiki”. 23.15 Wita Was Polska — magazyn sl.-muz. 0.01 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Sprawy codzienne. 8.55 Poranek w Studiu „Gama”. 9.40 Radio Moskwa. 10.00 Teatr. Przegląd. 10.05 „Towar” — słuch. wg książki „Barwy walki” M. Moczara. 11.00 Kronika kulturalna. 11.15 Szkic do portretu Mikołaja Baranowskiego. 11.30 Wiad. 11.35 Co słychać w świecie. 11.40 Radiowa Poradnia Rodzina. 11.45 Muzyka ludowa. 12.10 Od miniatury do uwertury. 12.25 Nie ma marginesu. 12.45 Od miniatury do uwertury — cz. II. 12.55 Prośba o wyspy szczęśliwe — grupa „Pod Buda”. 13.00 Refleksje. 13.10 Życie muzyczne w kraju. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.51 Włochy cymbałisch. 14.00 Gospodarstwo problemy regionów. 14.10 S. Matuszko — aria Halki oraz duet Halki i Janusza z I aktu opery „Halka”. 14.25 Magazyn łowiecki. 14.45 Muzyka Beethovena. 15.30 Wiad. 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.00 W. A. Mozart — Arle koncertowe. 16.40 Pan inspektor przyjeżdża. 17.00 Stołeczne aktualności muzyczne. 17.30 Szersze spojrzenie. 17.50 Śpiewający aktorzy. 18.05 Śladem inwestowanych miliardów. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”. 18.30 Echa dnia. 18.40 Informacje rady propozycje. 19.00 Włóczki literacko-muzyczne. 19.05 Klasyki muzyki rozrywkowej — V. Youmans. 19.20 Radiowe portrety literackie — J. J. Szczepański. 19.50 Aud. z cyklu „Opera w przekroju” — „Marian Lescaur”. G. Pucciniego. 21.00 Muzyka. 21.30 Wiad. 21.35 Informacje sportowe. 21.40 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki. 13.00 „Gra w klasy” — fragm. pow. J. Cortazara. 22.00 Promenada. 22.30 S. Barber — Sonata fortepianowa op. 26. 22.50 „Niefomalne związki” — aud. B. Markowskiej i W. Brodnickiego. 23.30 Wiad. 23.35 Blaski i cienie muzyki jazz-rock.

PROGRAM III

11.30 Muzyczne spotkania A. Olejniczaka. 12.00 Ekspres przez świat. 12.05 W rozrywki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Skazani na sukces” — odc. pow. 14.00 Wybitne interpretacje sonat Beethovena. 15.00 Ekspres przez świat. 15.05 Gitarowe solo G. Bensona. 15.30 Odkryte przeboje. 16.00 Maryla Wojska — Walec w anegdocie. 16.15 Muzyka kobrań. 16.40 Aby nie być su motnym” — rep. 17.00 Ekspres przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Blues wczoraj i dziś. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 „Dla kogo tańczyły” — aud. J. Zadroskiej. 19.30 „Takozac w Savoyu” — gra zesp. Swing. 19.30 Ekspres przez świat. 19.35 Opera tygodnia — S. Prokofiew: „Zareczyn w

Dziś a Radio

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS — chemia, sem. 2. 6.30 TTR, RTSS — biologia, sem. 2. 6.55 Dla szkół: język polski, kl. 7. 11.00 Język polski, kl. 8. 13.30 TTR, RTSS — geografia, sem. 4. 14.00 TTR, RTSS — hodowla zwierząt. sem. 4. 14.30 Telewizja w sprawie miliardów. 15.20 Decyzje piętnastolatków. 15.55 Obiektyw — program woj. m. in. skierniewickiego. 16.15 Dziennik. 16.30 Czwartek Telewizji Dziełców i Chłopców. 17.30 Magazyn motoryzacyjny. 17.55 Poligon. 18.20 Telewizja Młodych przedstawia. 18.50 Dobranoc. 19.00 Sonda. 19.30 Dziennik. 20.10 Teatr Sensacji — Robert Anderson — „Samotnik”. 20.55 Wieczorna dyskusja — Markszim dzisiaj. 21.25 Pegaz. 22.15 „Warkłaje na temat” — program rozrywkowy. 23.05 Dziennik. 23.20 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

10.00 Sonda — „Coś z życia”. 10.30 Magazyn motoryzacyjny. 10.55 Popołudnie przygody i podróży. 15.50 Jez. ros. 15.20 Jez. franc. 16.55 „Poradnik działakowca” — luty. 17.25 Popołudnie przygody i podróży. 19.00 Magazyn kulturalny (L). 19.30 Dziennik. 20.10 NURT — wychowanie estetyczne. 20.40 NURT — porozmawiamy. 21.10 NURT — matematyka (L). 21.40 Kronika Zimowej Spartakiady Armii Zaprzężonych. 21.55 24 godziny. 22.05 „Wiem co jem”. 23.35 „Kłaps”. 23.05 Jez. rosyjski.

Koledze
**TADEUSZOWI
TIMLEPCOWI**
wyrazi szczerego współczucia z powodu śmierci
składają
O J C A
WSPÓLPRACOWNICY z ZAKŁADU PROTETYKI IS AM w ŁODZI

Ordynatorowi Oddziału Chirurgicznego Szpitala im. dr W. Bięgańskiego
**DR
RYSZARDOWI
KABZIE**
wyrazi serdecznego współczucia z powodu zgonu
składają
T E S C I A
WSPÓLPRACOWNICY

Wyrazi współczucia Rodzinie z powodu zgonu
**MGR
ANNY ZOFII
ŁASZKIEWICZ**
długoletniej kierowniczkii Apteki 47-023 w Łodzi składają
WSPÓLPRACOWNICY

Dnia 21 lutego 1981 roku miało miejsce rocznica śmierci naszego najukochańszego Męża i Tatusia
**S. + P.
LEOPOLDA
GERNANDA**
Wszystkich życzliwych Jego pamięci zawiadamiamy że w intencji zmarłego zostanie odprawiona msza św. dnia 22 lutego br. o godz. 12 w kościele św. Zbawiciela przy al. Wiłkonia 187.
ŻONA z DZIEĆMI

W piątą bolesną rocznicę przedwczesnej śmierci naszego najdroższego Męża, Ojciec i Dziadek
**S. + P.
PROF. DR MED.
WŁODZIMIERZA
MUSIAŁA**
zostanie odprawiona msza św. żałobna w dniu 21 lutego 1981 r. o godz. 19. na którą wszystkich, którym bliska jest pamięć o Zmarłym, zapraszamy pogrzebem w smutku i żalu
ŻONA i SYN z RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 lutego 1981 r. zmarła najdroższa Matka
**S. + P.
KAMILA
GONEK
z domu SOLECKA**
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lutego br. o godz. 15.30 na cmentarzu na Mani.
CÓRKA
Proszę o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odeszła od nas nasza Żona, Matka i Córka
**HENRYKA BARBARA
WASIAK**
EKORNO, pracownik naukowy
Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 lutego br. o godz. 13 na Cmentarzu Komunalnym na Zarzewiu, o czym zawiadamiamy
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ken Follett
UCHO IGIELNE
Tłum. — MAŁGORZATA TARGOWSKA
— Nie przejmujcie się — odparł Bloggs. — Nie będzie żadnego postępowania. Musiał dostać się do domu przez wybite okno w kuchni.
Kobieta siedziała przy stole trzymając na kolanach dziecko. Bloggs uśmiechnął się do niej.
Nie umiał nic powiedzieć.
Szybko rozejrzała się po domu, który wyglądał jak pole bitwy. Zobaczyła okna zabite gwoździami zabarykadowane drzwi, spustoszenia po pożarze zabitego psa, strzelby, porąbaną poręcz schodów, topór wbity w parapet, a obok dwa obciete palec.
— Jaka jest ta kobieta? — pomyślał.
Skierował marynarzy do roboty. Jeden miał uprzętnąć dom i otworzyć okna i drzwi drugi naprawić elektryczność, trzeci przygotować herbatę. Usiadł przed kobietą. Ubrana była w nie dopasowane meskie rzeczy miała mokre włosy i brudną twarz. Ale poza tym była bardzo piękna z wielkimi bursztynowymi oczyma w owalnej twarzy.
Bloggs uśmiechnął się do dziecka i bardzo łagodnie zwrócił się do kobiety: — To, co pani zrobiła, jest ogromnie ważne dla losów tej wojny. Kiedyś wytłumaczę, jak bardzo ważne. Ale teraz muszę zadać pani dwa pytania. Czy mój? —
Skinska głowa
— Czy Faber zdołał połączyć się z lodziami podwodną przez radiostację?
Twarz kobiety nic nie wyrażała.
Bloggs znalazł w kieszeni cukierka. — Czy mogę dać małemu coś słodkiego? — spytał — Wzgląda na głodnego.
— Dziekuje — powiedziała.
— A więc czy Faber skontaktował się z lodziami?
— Nazywał się Henry Baker — powiedziała.
— Aha... Wiec czy tak?
— Nie, zrobiłam krótkie śpienie.
— Bardzo mądre — powiedział Bloggs. — W jaki sposób? Wskazała pusta oprawkę nad sobą.
— Stribokretem?
— Nie — uśmiechnęła się blade. — Taka mądra nie byłam. Palcami.
Spojrzała na nią ze zgrozą. Myśl o świadomym... Wzdrygnął

sie. To było przerażające. Starł się nie dopuścić do siebie tej wizji.
— W porządku. Czy ktoś na łodzi widział, jak ten człowiek zbiegał w dół?
Na twarzy jej odbił się wielki wysiłek. — Nikt nie wychodził na pokład — powiedziała w końcu.
— Czy mogli zobaczyć go przez peryskop?
— Nie — odparła z przekonaniem.
— To dobra wiadomość. Nie nie wiedzą, że został złapany i... unieszkodliwiony. No cóż... przeszła pani tyle. Ile mężczyźni na froncie. Zamierzamy teraz przewieźć pania z dzieckiem do szpitala.
— Tak — zgodziła się.
Bloggs zwrócił się do starszego marynarza. — Czy jest tu jakiś środek transportu?
— Tak leep tam niżej w kępie drzew.
— W porządku. Proszę przewieźć tych dwoje na moło i zabrać na pokład waszego statku.
— Oczywiście.
— I proszę traktować ich bardzo delikatnie.
Bloggs znów zwrócił się do kobiety. Ogarnęła go nagłe czułość i uwielbienie. Wyglądała teraz tak bezradnie, wiedział jednak, że jest równie odważna i silna jak piękna. Wiedziony impulsem ujął ją za rękę.
— Po jednym lub dwu dniach w szpitalu poczuje się pani bardzo przegniebiona. To znak, że wraca pani do zdrowia. Ja będę niedaleko, a lekarze będą informować mnie o wszystkim. Chciałbym móc kiedyś dłużej z pania porozmawiać. Ale nie wcześniej niż pani będzie sobie tego życzyć. Dobrze?
W końcu jednak uśmiechnęła się do niego. Poczul, że ogarnia go fala ciepła. — Jest pan bardzo dobry — powiedziała.
— Dobry? — mruknął do siebie Bloggs. — Boże, co za kobieta!
Wszedł na górę do radiostacji i nastawił czułość Korpusu Obserwacyjnego.
— Tu Wyspa Wiatrów, odbiór.
— Słuchamy was, Wyspa Wiatrów.
— Połączcie mnie z Londynem.
— Chwilczkę. — Po chwili ciszy rozległ się znajomy głos.
— Tu Godliman.
— Perce, złapałmy... przemytnika. Nie żyje.
— Wspaniale, wspaniale — w głosie Godlimana zabrzmiał triumf. — Czy zdołał porozumieć się ze współnikami?
— Z całą pewnością nie.
— Dobra robota, dobra robota.
— To nie moja zasługa — powiedział Bloggs — kiedy do tarłem było już po wszystkim.
— Wiec kto go zabił?
— Ta kobieta.
— Do diabła! Jaka ona jest?

DE
DZIENNIK ŁÓDZKI — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka-Ruch” Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe Łódź ul. Piotrkowska 96 Adres pocztowy: 90-103 Łódź ul. Piotrkowska 96 Adres redakcyjny: DE” Łódź skrytka nr 89, telefon: centrala 529-00 — fax: 208-95 ekonomiczny 228 32 wotowódzki 223 05 listów i Interwencji 303 04 (reklamowy nie zamówionych redakcja nie zwraca) kulturalny 621-60 Panorama” 294-75 dział społeczny (totoportery 378-97 redakcja) cena 893 68 868 78 Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 90-103 Łódź tel. 311 50 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” w kraju i zagranicą Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności Informacja o warunkach prenumeraty udziela oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch” i urzędy pocztowe Cena prenumeraty rocznej 1312 zł Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa konto NBP XV OD indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy Nr indeksu — 35004